

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-iej rano do 1-iej w południe.

**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Neurologja:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.  
**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

**Prenumerata:**  
 Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.  
**Za granicą (z przesyłką jednorazową):** miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.  
 Numer pojedynczy kop. 5.

Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie 9-iej zrana, odprawiona będzie ku czci Najświętszego Sakramentu solenna wotywa z asystą i procesją.  
 Na takąż jak wyżej intencję, również jutro, odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), mianowicie: o godzinie 9-iej i pół zrana uroczysta wotywa, a o godzinie 3-iej i pół z południa także nieszpory.  
 Najświętszy Sakrament od rana aż do ukończenia popołudniowego nabożeństwa bez przerwy będzie wystawionym.

## Przegląd polityczny.

Podróż księcia pruskiego, który dzisiaj opuszcza Berlin, stanowi przedmiot dosyć obszernych uwag i komentarzy w prasie europejskiej i jest w tej chwili pierwszym punktem porządku dziennego. Ażeby uniknąć przejazdu przez Francję, niemiecki następca tronu obrał uciążliwszą i dłużej trwającą drogą morską przez Genuę i Barcelonę. Obranie tej drogi, że się tak wyrazimy neutralnej, nie przeszkadza prasie francuskiej, nawet umiarkowanej, wysnuwać wcale pośpiesznych konkluzji z tego aktu politycznej kurtuazji, niepozabawionego niezawodnie i politycznych celów.

Wypadek ten — pisze jeden z najumiarkowańszych organów, *Temps* — dowodzi, że nie byliśmy w błędzie, uważając obecną hiszpańską dynastję za niebezpieczeństwo dla republikańskiej Francji. Teraz już zaprzeczycie niepodobna, że owo przymierze, w które nie chciano wierzyć, istnieje rzeczywiście. Zawarte zostało prawie w oczach naszego reprezentanta w Hiszpanji, który tego wcale nie zauważył i nie przestrzegł o tem swojego rządu. Jeden z najznakomitszych wodzów armji niemieckiej jedzie więc teraz na inspekcję koszar ułańskich, które pułkownik Alfons XII-ty wybudował po tamtej stronie Pyreneów. Pokaże się on nowym żołnierzom, których gorliwość burbońska zrekrutowała przeciw nam i zobaczy czy na nich liczyć może...

Pisma orleanistowskie nie przypuszczają, żeby podróż księcia pruskiego stanowiła odpowiedź na przyjęcie, jakiego doznał w Paryżu w dniu 29-ym września król Alfons. „Odosobnienie Francji — pisze *Moniteur universel* — pochodzi z przyczyn, które nie mają żadnego związku z odwiedzinami następcy tronu niemieckiego w Hiszpanji. Słabość nasza i bezsilność mają daleko głębiej sięgające korzenie, to jednak jest niestety prawdą, że gabinet berliński,

który tak usilnie nastawał na utrwalenie u nas rzezypospolitej, ze swego stanowiska okazał daleko więcej bystrości poglądu i przenikliwości niż lud francuski.”

Organa radykalne i skrajne zapytują ironicznie, dlaczego p. Ferry nie zaprosił księcia pruskiego, a by obrał drogę na Paryż, gdzie ludność niezawodnie dałaby przesyłki gabinetu ponowną sposobność do upokarzających przeprosin. Jednocześnie też dzienniki usiłują puścić w obieg dziecinne pogłoski, że republikanie hiszpańscy zamierzają następcę tronu niemieckiego wygwizdać na ulicy, że mu już przesłali listy z pogroźkami i t. p.

Rząd hiszpański pragnąłby o ile można złagodzić złe wrażenie, jakie podróż księcia pruskiego wywołuje we Francji i dlatego za pośrednictwem ajencji Fabra rozesłał półrządową notę, zaprzeczającą tej wizycie wszelkiego politycznego charakteru. „Hiszpanja — jak powiedziano w tym komunikacie — jest krajem tak ściśle konstytucyjnym jak Anglja, zjadły zatem monarchów nie mogą mieć tutaj żadnego politycznego znaczenia.” Z drugiej strony także prasa czerpiąca natchnienie ze sfer urzędowych w Niemczech zastrzega się przeciw przypisywaniu tym odwiedzinom politycznej dążności i przedstawia je jako akt kurtuazji wywołanej bytnością w Niemczech króla Alfonsa i chęcią dania mu pewnej satysfakcji za nieprzyjemności paryskie. Łatwo jednakże poznać z tonu tych półrządowych zapewnień, iż kreślone są jedynie ze względów konwencyjonalnych i że dla Niemiec nie jest to bynajmniej nie na rękę iż opinja publiczna we Francji przedstawia sobie zamierzoną podróż księcia pruskiego, jako fakt stwierdzający istnienie ściślejszych węzłów pomiędzy Hiszpanją a Niemcami. *Köln. Ztg* wprost nawet powiada hiszpanom, że przyjaźń Niemiec korzystniejsza dla nich być może, niż sympatje „niepewnych i zarozumiałych francuzów, których muzea pyszną się jeszcze dzisiaj arcydziełami zrabowanymi hiszpanom.”

To też pomimo tych obustronnych półrządowych zapewnień, odejmujących podróży księcia pruskiego wszelkie donioślejsze znaczenie, dzienniki angielskie mówią o niej jako o fackie wyższej politycznej doniosłości. „Ks. Bismark — mówi *Standard* — powoli lecz na pewno, częścią własną zręcznością, częścią wskutek błędów Francji, stworzył jej w Europie pewną liczbę nieprzyjaciół, którzy na nią spoglądają zimno i podejrzliwie. Anglja wprowadzie, jak powiedział Waddington na ucztę u lorda-majora, może się tylko nazwać przyjaciółką Francji, nie należy jednak zapominać, że i ta przyjaźń angielska była wystawioną na ciężkie próby, łatwo zaś dostrzedz jak korzystną grę ma Bismark w partji z Francją. Celem tej gry jest wzmocnić Niemcy bezwzględnie i względnie, aby uwieńczyć dzieło swego życia, gdyby Francja była tak nierozsądną i zanadto zaangażowała się na Wschodzie.”

Q.

## Rezultaty

SPISU JEDNODNIOWEGO M. WARSZAWY

w r. 1882-im.

II.

Pod względem ilości osób zostających w związkach małżeńskich wielkie miasta różnią się bardzo od reszty kraju.

Wielka ilość młodzieży dorosłej w wielkich miastach powinna spowodować większą ilość zawieranych ślubów, ale przeciwdziałają temu naprzód trudności znalezienia zajęcia i utrzymania rodziny, następnie niższy stopień moralności w miastach, łatwość zaspokojenia potrzeb fizjologicznych przez związki dorywcze i czasowe i przyzwyczajenie do zbytków.

Te wpływy przeciwdziałające wstrzymują od zawierania stałych związków małżeńskich w takiej mierze, iż zwykle w wielkich miastach, pomimo większej ilości osób dorosłych pomiędzy ludnością, okazuje się mniej pozostających w związkach małżeńskich niż w pozostałym państwie.

Tak np. w Węgrzech 41% ludności pozostaje w związkach małżeńskich, zaś w samym Budapeszcie tylko 33 1/3%.

W Warszawie podczas ostatniego spisu jednodniowego ludności okazało się zostających w związkach małżeńskich 34%, tj. trochę więcej niż jedna trzecia ludności ogólnej. Porównyując z innymi miastami, stosunek ten jest dosyć korzystnym, albowiem mają większy tylko Berlin 35% (34'67) i Hamburg 35% (34'90). Mniej niż Warszawa liczą:

Praga czeska	29'39 %
Lipsk	30'22 "
Wiedeń	30'33 "
Kolonja	30'42 "
Stuttgart	31'20 "
Lwów	32'92 "
Budapeszt	33'34 "
Tryest	33'45 "
Strasburg	34'— "

## Z WENECKIEGO ARCHIWUM.

Wrzesień 1883.

W dawnych zabudowaniach klasztornych, obok najwspanialszego z weneckich kościołów S. Maria dei Frari, przy uliczce Rio Terra S. Toma, mieści się bogate, troskliwą opieką rządu włoskiego otoczone, archiwum państwowe weneckie.

Gdy się już oczy moje nasyciły dowoli widokiem najprzeróżniejszych cudów, jakimi genjusz mistrzów i strokroć od nich wspanialsza natura uposażyły marmurowe miasto lagun, a myśl stęskniona do zadrukowanej i zapisanej bibuły nakazała wypocząć nieco w ciszy bibliotecznych murów, skierowałem z upragnieniem kroki w stronę gmachu, na frontonie którego zlocistemi, wielkimi literami jaśnieją słowa: „Regia torrintendenza agli Archivi Veneti.”

Oprócz pobudki zaspokojenia zwykłej ciekawości widokiem skarba, mieszczącego w sobie tyle ważnych zabytków do historii krajów, które z rzezypospolitą św. Marka w dyplomatycznych pozostawały stosunkach, wiódł mnie w progi weneckiego archiwum jeden jeszcze, ściśle określony zamiar zdobyć dla dziejów ojczystych ważnego historycznego źródła.

Kiedy w latach 1846. — 1849-ym nieodżałowany

Aleksander hr. Przeddziecki zwiadał archiwa włoskie, szukając w nich materiału dla przyszłych swych pomnikowych wydawnictw, biedna Wenecja jęczała podówczas pod jarzmem obcej wszechwładzy, a bogate jej archiwa, kluczem podejrzliwych strażników zamknięte, z trudnością odmykały się dla badaczy miejscowych, tem mniej zaś dla cudzoziemców.

Dzięki powadze, jakiej już podówczas hr. Przeddziecki w nauce używał, pozwolono młodemu badaczowi, na wyraźny wszelako rozkaz Metternicha nadesłany z Wiednia, przeniknąć do zakłętego skarba.

Z wyjątkiem jednak kilku małoważnych tomów korespondencji królów polskich, prymasów i kanclerzów, nie okazano mu jednego, najciekawszego źródła, a mianowicie listów rezydenta weneckiego w Warszawie za czasów panowania Jana Sobieskiego do senatu pisanych, które, według zapewnienia znawców, obejmować miały niesłychanie ciekawy i ważny materiał do dziejów odsieczy wiedeńskiej...

Tajemnica otaczająca owe listy tak ściśle obserwowaną była, iż nie chciano ich użyzyć ani Edwardowi hr. Racyńskiemu, ani nawet, pomimo silnych protekcyj, panu de Salvandy do powtórnego wydania dziejów Jana Sobieskiego.

Mówiono, że powodem takiej tajemniczej rezerwy miał być ton uszczypliwy i nieprzyjazny dla dworu wiedeńskiego, jakiego rezydent wenecki w raportach swoich dopuścić się ośmielił.

Od chwili nieudanej wyprawy ś. p. hrabiego Aleksandra na zdobycie owego złotego dla dziejów polskich runa wiele zaszło dla pięknej Wenecji pomyślnych a niespodziewanych wydarzeń. Z cedrowych masztów plasu św. Marka powiały znowu, chwilowo w r. 1848-ym, stanowczo zaś w r. 1866-ym dawne, dumne godła rzezypospolitej. Orzeł austriacki opuścił oskubane skrzydła i zwrotnym lotem pomknął zawstydzony poza wzgórze Pontebby, na frontonie zaś po-klasztornego gmachu dei Frari z rozkazu Wiktora Emanuela zajaśniał zlocistemi głoskami napis: „Archivi Veneti”, a drzwi, dotychczas szczerze zamknięte, dla wszystkich żądnych nauki i poszukiwań stanęły na oścież otworem...

Nie bez uczucia tajemnej radości zbliżyłem się do podwoi upragnionego skarba. Zdawało mi się, iż być może będę pierwszym z szczęśliwych śmiertelników, którym los uprzejmy zachował pomyślną sposobność przysłużenia się historii krajowej nieznanym, a do tego tyle pożytecznym pomnikiem... Już przed oczyma rozbujającej fantazji widziałem w oddali spory tom, pięknymi drukowanymi czcionkami o wspaniałym tytule: „Relacje rezydenta weneckiego z czasów Jana Sobieskiego, pisane z Warszawy do weneckiego senatu”, odpisane z oryginałów przez... Zabierałem się już w myśli do poważnego studjum nad osobami i faktami owej ciekawej w dziejach ojczystych epoki, pragnąc zaopatrzyć surowy materiał wyczerpującym, naukowym komentarzem.

Znana uprzejmość Włochów w udzielaniu informa-

W całych państwach wypada na zostających w związkach małżeńskich:

- we Francji . . . . . 40 %
- w Bawarii . . . . . 29 "
- w Austrii . . . . . 35 "

Wolnych pomiędzy ludnością ogólną okazało się w Warszawie, licząc do tego i dzieci, 59% (58-64) sumy ogólnej.

Mniej niż Warszawa posiadają wolnych pomiędzy ludnością:

- Budapeszt . . . . . 57-39 %
- Hamburg . . . . . 58-32 "

Więcej niż Warszawa liczyły następujące miasta:

- Stuttgart . . . . . 63-62 %
- Kolonja . . . . . 63-56 "
- Lipsk . . . . . 63-48 "
- Wiedeń . . . . . 63-35 "
- Praga . . . . . 62-86 "
- Monachjum . . . . . 60-10 "
- Lwów . . . . . 59-74 "
- Tryest . . . . . 59-33 "
- Strasburg . . . . . 59-29 "
- Berlin . . . . . 59-14 "
- Gdańsk . . . . . 59-01 "

Owdowiałych obu płci naliczono w Warszawie podczas spisu jednodniowego prawie 7% (6-83) ludności ogólnej—więcej niż Warszawa owdowiałych miały następujące miasta:

- Budapeszt . . . . . 7-68 %
- Praga . . . . . 7-59 "
- Gdańsk . . . . . 7-24 "
- Lwów . . . . . 7-22 "
- Tryest . . . . . 7-10 "

Mniej niż Warszawa:

- Stuttgart . . . . . 4-97 %
- Lipsk . . . . . 5-50 "
- Berlin . . . . . 5-73 "
- Kolonja . . . . . 5-91 "
- Hamburg . . . . . 6-02 "
- Wiedeń . . . . . 6-26 "
- Monachjum . . . . . 6-41 "
- Strasburg . . . . . 6-48 "

Liczba rozwiedzionych w Warszawie wynosi 1,320 osób, czyli 0-34% ludności ogólnej; w liczbie powyższej znajduje się pewna liczba nieżyjących z sobą małżonków bez otrzymania rozłączenia.

Znaczniejszą niż w Warszawie ilość rozwiedzionych znajdujemy:

- w Lipsku . . . . . 0-80 %
- " Hamburgu . . . . . 0-76 "
- " Gdańsku . . . . . 0-47 "
- " Budapeszcie . . . . . 0-43 "
- " Berlinie . . . . . 0-42 "

Mniejszą niż Warszawa przedstawiają liczbę:

- Wiedeń . . . . . 0-06 %
- Kolonja . . . . . 0-11 "
- Tryest . . . . . 0-12 "
- Lwów . . . . . 0-12 "
- Praga . . . . . 0-16 "
- Stuttgart . . . . . 0-21 "
- Strasburg . . . . . 0-23 "
- Monachjum . . . . . 0-24 "

W Warszawie pozostających w związkach małżeńskich jest trochę więcej mężczyzn niż kobiet, podobną różnicę tylko znacznie mniejszą znaleziono w Budapeszcie; tłumaczą zjawisko to tym sposobem, iż często ojcowie rodzin przybywają sami do miasta i

tylko po otrzymaniu stosownego zajęcia i widząc, iż mogą zarobić na utrzymanie rodziny, sprowadzają ją do miasta.

Uderza w Warszawie wielka stosunkowo liczba mężczyzn już żonaty przed 20-m rokiem życia, kiedy bowiem żonaty mających niewiecej 20 lat znaleziono w Budapeszcie pomiędzy całą ludnością 26, w Wiedniu 5, w Tryjeście 8, we Lwowie 10, w Berlinie 4, w Hamburgu 4, było ich podczas ostatniego spisu jednodniowego w Warszawie 499.

W stosunku do liczby ogólnej było żonaty osób w Warszawie najwięcej w wieku od 30 do 35-u lat, kobiet zamężnych w wieku od 25 do 30 lat, przeciętno zatem kobiety o 5 lat wcześniej wstępują w związki małżeńskie niż mężczyźni.

W Budapeszcie, gdzie obliczono stosunek pozostających w związkach małżeńskich nie do ludności ogólnej, ale do ludności pojedynczych okresów wieku, okazało się, iż najwięcej kobiet zamężnych było w okresie wieku od 36 do 40-u lat, mężczyźni żonaty w okresie od 46 do 50-u lat.

Zauważano w wielkich miastach, iż kobiety zamężniejsze ludności nie tylko że w późniejszym wieku zawierają związki małżeńskie, ale rzadziej wstępują do tego sakramentu, ztąd też mniej dzieci liczą takie związki. Tem się także tłumaczy, iż cyrkuly i części miast z przeważającą ludnością biedną liczą zwykle więcej dzieci niż cyrkuly z ludnością bogatszą. Spostrzeżenia te poczynione zostały w Wiedniu, Berlinie i w Budapeszcie.

W Warszawie osób pozostających w związkach małżeńskich, w stosunku do ludności ogólnej cyrkulu policyjnego, było najwięcej w cyrkule XII (praskim) i w cyrkule V/VI (powązkowskim), są to cyrkuly bodaj najbiedniejsze, najmniej zaś było w cyrkule X (nowoświeckim) z ludnością zamożniejszą.

Ze wyznaczenie religijne ma także pewien wpływ na ilość zawieranych małżeństw, dowodzi tablica graficzna opracowana dla miasta Budapesztu i przedstawiająca zostających w związkach małżeńskich w odsetkach każdej klasy wieku podług wyznań.

Kiedy krzywe dla wyznań: katolickiego, luterańskiego i reformowanego wznoszą się i opadają prawie razem bez żadnych znacznych różnic i bardzo mało oddalają się jedne od drugiej, krzywa dla osób wyznania mojżeszowego wyprzedza krzywe innych wyznań, rozpoczynając od lat 20-u dla kobiet i od 30-u dla mężczyzn i ten wyższy stosunek zamężnych i żonaty pomiędzy ludnością żydowską pozostaje aż najpóźniejszego wieku.

Ztąd też tak mało t. zw. „starych panien” pomiędzy wyznawcami Mojżesza, albowiem w okresie wieku od 36 do 40-u lat 85% wszystkich kobiet wyznania mojżeszowego w Budapeszcie są już mężatkami, kiedy pomiędzy kobietami wyznania katolickiego tego wieku jest tylko 66% mężatek, wyznania luterańskiego 63%.

W Warszawie wdów jest 5 1/2 razy więcej niż wdowców, to samo zjawisko powtarza się we wszystkich wielkich miastach. Przyczyny tego są bardzo widoczne. W małżeństwie mężczyzna jest zwykle starszy od żony, zatem szanse śmierci są przeciwko niemu, następnie średnia długość życia jest większą u kobiet niż u mężczyzn i na koniec łatwiej wdowcowi zawrzeć powtórny związek, niż wdowie powtórnie wyjść za mąż.

Z wiekiem liczba wdów tak znacznie się powiększa, iż od okresu lat 55 do 60-u więcej pomiędzy ludnością jest wdów niż mężatek — w ogóle tak

wdowców jak i wdów jest najwięcej w wieku najpóźniejszym 60 i więcej lat.

Rozwiedzionych kobiet znajduje się w Warszawie 2 1/2 razy więcej niż rozwiedzionych mężczyzn. Rozwiedzionych kobiet jest najwięcej w wieku od 25 do 30-u lat. Rozwiedzionych mężczyzn w wieku od 40 do 45-u lat.

Bardzo ciekawymi są poszukiwania statystyczne nad różnicą wieku pomiędzy małżonkami w związkach istniejących, chociaż pod względem technicznym takie obliczenie przedstawia dosyć znaczną trudność.

Podobnego rodzaju obrachowania podane są w sprawozdaniu z ostatniego spisu ludności w m. Budapeszcie. Z obliczeń dla wyżej wspomnianego miasta wypada, iż średnio pomiędzy ludnością mąż jest o 6 lat i 8 miesięcy starszy od żony. Zgadza się to zupełnie z rozwojem fizjologicznym i ze stosunkami społecznymi, iżby mężczyzna starszym był od kobiety w małżeństwie. Tam zatem gdzie mąż jest równego wieku z żoną, albo nawet od niej młodszym należy przypuszczać jakieś stosunki niezwykle i nienormalne.

Znaleziono w Budapeszcie, iż z ilości ogólnej małżeństw, na takie, w których mąż jest starszy od żony, przypada 64-42%, t. j. prawie 2/3 wszystkich istniejących związków. Na małżeństwa, w których mąż młodszym jest od swojej małżonki, wypada 10-56%, i na koniec na małżeństwa, w których różnica wieku pomiędzy małżonkami nie przenosi pięciu lat, wypada 24-51%. Prócz tego było wypadków niemożności oznaczenia różnicy wieku pomiędzy małżonkami 0-51%.

Podobne rozróżnienia robione są w sprawozdaniach rocznych o ruchu ludności m. Warszawy.

Różnice wyznaniowe dają się spostrzegać i w stosunku wieku pomiędzy małżonkami, tak np. w Budapeszcie na 100 żyjących związków znajduje się takich, w których mąż jest młodszym od żony, u katolików 12-11, zaś u żydów tylko 5-27.

Ale za to pomiędzy żydami najwięcej jest wypadków, w których mąż jest o 20 do 25 lat starszy od swej małżonki.

W ogóle różnice wieku pomiędzy małżonkami wynoszą podług wyznań:

- u katolików . . . . . 6 lat
- u reformowanych . . . . . 6-79 "
- u lutrów . . . . . 7-15 "
- u izraelitów . . . . . 8-69 "

kiedy średnio dla całej ludności Budapesztu różnica wynosi 6-69 lat.

Przechodząc do statystyki wyznań, musimy na samym początku skonstatować, iż wielkie miasta są ojczyzną tolerancji religijnej, w nich bowiem żyją obok siebie najrozmaitsze wyznania, które w zętknięciu codziennym uczą się wzajemnie poważać i szanować pojęcia swoich sąsiadów.

W Warszawie, podobnie jak w Budapeszcie, najwięcej pomiędzy ludnością zamieszkałą jest katolików, a następnie osób wyznania mojżeszowego, tylko, iż pierwszych jest stosunkowo mniej w Budapeszcie, drugich w Warszawie, przypadają bowiem:

	w Warszawie	w Budapeszcie
na wyznawców katolickich	58-26%	67-39%
na wyznawców mojżeszowych	33-40%	19-74%

W Warszawie zatem każdy trzeci mieszkaniec

cji cudzoziemcom nadawała owym złudzeniom pozor rzeczywistości, do tego stopnia, iż ujmując za kłamkę archiwum, trzymałem już pod pachą spory zwitek papieru, w kieszeni zaś prośbę lakonicznie zredagowaną: „Spettabile Direzione dell' Archivio di Stato in Venezia. Prego che mi sia permesso di far studi, intorno alla storia della Polonia”, co, jak mnie uprzedzono, stanowi nieodzowny warunek dopuszczenia do kweryndy w archiwum. W nadziejach moich utwierdził mnie pobieżny przegląd nazwisk księgi wizytacyjnej w przysionku archiwum dla odwiedzających złożonej, w której, z wyjątkiem kilku nazwisk polskich (niektóre z nich dla fantazji miały końcówki in...) nie znalazłem nazwisk znanych archiwalnych szperaczy, co mogło służyć za dowód, iż będę pierwszym z nadwiślańskich śmiertelników, którzy po Przeddzieckim, w wyluszczonej powyżej zamiarze, do wrót weneckiego skarbu się dobrali...

Kustosz archiwum, człowiek młody, jak na uczonego włocho, dosyć zrozumiałym językiem francuskim władający, z uprzedzającą grzecznością oświadczył gotowość oprowadzenia mnie po salach i okazania rzeczy widzenia godnych. Przyznam się, iż oglądanie szaf bibliotecznych (choćby tak bogatych, jak watykańskie) i grzbietów książek nawet elzwiernem drakowanych, i do namietności moich nie należy. Nie chcąc wszelako zbyt zbytnią skwapliwością zdradzić na wstępie głównego celu odwiedzin, przyzwoliłem chętnie na wędrowkę po opustoszałych, foliarami i

pargaminami ze wszech stron przybranych kurytarzach, zwracając podczas owej wędrowki baczną uwagę na napisy z wymienieniem krajów, do których się szafy odnosiły.

W zakątku jednej z sal wyczytałem nareszcie napis ponętny: „Polonia”, a na deseczce szafki, mniejszymi literami wyraz: „secreti”.

Tu był kres mojej wędrowki... Wynurzyłem tedy bez ogródek grzecznemu kustoszowi, iż ten właśnie zakątek stanowi oddawna przedmiot moich gorących pragnień i że wdzięcznym będę, jeśli mi wyjednanem zostanie zezwolenie na przejrzenie choćby powierzchowne treści owych ksiąg zatytułowanych na grzbiecie nazwą: „Dispacci degli ambasciatori veneti al Senato”.

Na to otrzymałem odpowiedź, iż dyrektor archiwum nie znajdzie zapewne przeszkód w spełnieniu tej prośby.

Jakoż p. kustosz, pozostawiwszy mnie chwilowo samego w sali, zeszedł na dół do gabinetu dyrektora po decyzję.

Poządliwie zbliżyłem się do zamkniętej szafy i przez szyby jej okienek zacząłem szukać upragnionego tomu relacji z datą 1682—1683. Nie miałem żadnej wątpliwości, iż ten tom właśnie, tak starannie przed Przeddzieckim, Salvandym i Racyńskim przez austriaków ukrywany, obecnie za owemi szybkami znajdować się musi. Był tam foljant relacji posłów weneckich od r. 1674-go, były i dalsze lata,

Zbiór kończy się na roku 1718-ym. Widniały tam nazwiska dożów: Foscariniego, Tiepola, Contariniego, Daniela Delfin, Marino Marin. Ten właśnie kończył szereg tomów z datami 1716—1718. Z nazwisk ambasadorów dostrzegłem jedynie Lippomana. Księgi jednako w pargamin oprawne, dobrze utrzymane, opierały się szczerze o siebie, bez żadnych luk, zdradzających brak jednego ogniwa...

Przebiegłem śpiesznie okiem przez kolejne daty panowań królów polskich. Minąłem Walezego, Zygmunta Wazę, Władysława IV-go. Jestem przy Janie Kazimierzu. Szukam niecierpliwie lat dalszych... Naprawdę! Ciąg chronologiczny urywa się w tem miejscu i rozpoczyna na nowo rokiem—1684-ym... Brak więc całkowitego okresu od r. 1652-go do 1682-go, tego ostatniego właśnie, u schyłku którego, na krótko przed wiedeńską odsieczą zaczęły się pojawiać tajemnicze relacje weneckiego rezydenta...

Pierwszy ten szkopał zmroził nieco me nadzieje, ale nie pozabawił stanowczo otuchy...

Sądziłem przez chwilę, iż prawdopodobnie ciekawość, a upragniony tom, znajduje się już w rękach jakiego szczęśliwszego odemnie szperacza, że bądź coby, choćby z rozwianiem się moich osobistych, ambitnych planów, dzieje krajowe skorzystają nareszcie z innej ręki z kopalni nowych i drastycznych szczegółów—szkoda zatem byłaby mała.

Wrócił nareszcie kustosz z upragnionem zezwoleniem. Opowiedział mi, jaki mnie w czasie jego

jest wyznania mojżeszowego, kiedy w Budapeszcie każdy piaty.

Ilość bezwyznaniowców, to jest osób, które się podały jako bezwyznaniowe, jest znacznieszą w Budapeszcie niż w Warszawie — w Budapeszcie podało się jako nienależących do żadnego wyznania 195 osób, w Warszawie 28, t. j. mężczyzn 18 i 10 kobiet pomiędzy ludnością zamieszkałą, i 3 osoby, 2 mężczyzn i jedna kobieta pomiędzy przyjezdnymi.

Nie mając dawniej zrobionego podług zasad naukowych spisu ludności, nie możemy sprawdzić dokładnie czy w Warszawie również znacznie zwiększyła się ilość osób wyznania mojżeszowego co w Budapeszcie, w którym to mieście w ciągu 10 lat, od 1870 do 1881 roku, ilość ostatnich z 16.60% urosła do 19.74% sumy ludności ogólnej?

Z wyznań pojedynczych tylko pomiędzy prawosławnymi mieszkańcami przeważa liczebnie plebska nad żeńską, wypada bowiem wyznania prawosławnego

mężczyzn	4.77%
kobiet	2.48%

ludności ogólnej miasta.

Pomiędzy katolikami, lutrami, reformowanymi i żydami przeważają liczebnie kobiety nad mężczyznami.

Żydzi odznaczają się wielką ilością dzieci i osób w wieku podeszłym, nie ma to pochodzić z większej płodności tej ludności, ale z mniejszej śmiertelności dzieci i z mniejszej śmiertelności osób w wieku podeszłym, z powodu sposobu życia bardzo umiarkowanego. Podobne spostrzeżenie zrobiono w Budapeszcie. Ma to być dowodem wielkiej żywotności (*Vitalität*) szczerpu semickiego.

W Budapeszcie pomiędzy ludnością żydowską było dzieci do 10-ciu lat wieku o 16% więcej niż średnio w całej ludności miasta i osób mających więcej niż 60 lat wieku o 6%.

W cyrkulach policyjnych pojedynczych było najwięcej ludności katolickiej w X-ym Nowego Świata (82.06%) i I/IX zamkowym (77.34%), najmniej zaś w cyrkule IV białeńskim (10.85%) i XII praskim (47.97%).

Wyznania mojżeszowego było najwięcej osób w cyrkule IV białeńskim (87.48%) i XII praskim (44.91%), dwa razy mniej niż w poprzednim, najmniej zaś liczyły cyrkule X-ty Nowego Świata (8.12%) i IX łazienkowski (10.70%).

Wyznania ewangelicko-augsburskiego było w Warszawie 16,362 osob, czyli 4.27% sumy ogólnej.

Najwięcej osób tego wyznania było w cyrkulach: IX łazienkowski (6.50%) i VII wolskim (6.29%), najmniej w cyrkulach IV białeńskim (0.71%) i XII praskim (2.92%).

Osób wyznania prawosławnego znajdowało się w mieście 13,640 (mężczyzn 8,649, kobiet 4,991), czyli 3.56% ludności ogólnej.

Najwięcej prawosławnych liczyły cyrkule: IX łazienkowski (7.11%) i II/III soborny (6.83%), najmniej cyrkule: IV białeński (0.88%) i V/VI powązkowski (2.36%).

Ewangelików reformowanych naliczono w Warszawie 1,281 osob, czyli 0.33% ludności ogólnej, w Budapeszcie stanowią oni 6.09% ludności ogólnej.

Najwięcej ewangelików reformowanych okazało się w cyrkulach: X Nowego Świata (0.52%) i VII

nieobecności spotkał zawód i spytałem, gdzie się obecnie brakujący w szafce tom relacji znajduje? Kustosz zdziwił się na razie i począł wspólnie ze mną przeglądać szereg woluminów...

Nie znalazłszy również tego, czego nie było, zamyślił się i po chwili, jakby przypomniał sobie pewien szczegół, oświadczył, że pewien signore Polacco, którego nazwiska wyrazić nie umiał (był nim p. Karol Cieszkowski z Poznańskiego), pracuje od niejakiemu czasu nad odpisami różnych dokumentów dla Akademji umiejętności w Krakowie, że zatem prawdopodobnie poszukiwany tom w jego rękach obecnie się znajduje.

Dla stwierdzenia prawdziwości owego domysłu udaliśmy się do pracowni archiwum, gdzie przy rządzie ustawionych stołach pracowało kilku piszących.

Archiwista uprzedzony o celu naszych odwiedzin, wydobyl ze szafy dwa wolumina opatrzone napisem: „Lettere dal 1645—1740. NN° 17 i 18”.

Były to księgi, z których, jak mi powiedziano, p. Cieszkowski robił odpisy, lecz nie relacje, o które mi głównie chodziło. Rzuciwszy pobieżnie na treść owych listów, przekonałem się, iż były to oryginały korespondencyj królów i dostojników polskich z Rzplita wenecką, po większej części obojętnej dla historii znaczenia. Zauważyłem w nich wszakże parę listów Sobieskiego ciekawszych. Jeden, pisany z Warszawy dnia 19-go maja r. 1683-go, przed wyprawą na turka, do weneckiego doży, drugi

wolskim (0.50%), najmniej w cyrkulach: IV białeńskim (0.05%) i XII praskim (0.07%).

Widzimy zatem, iż cyrkul policyjny IV białeński wyłącznie prawie jest zamieszkały przez ludność żydowską, stanowiącą 87½% sumy ogólnej, tak, iż jedni tylko katolicy liczą obok nich w tym cyrkule 11% sumy ogólnej.

Prócz powyżej wyszczególnionych głównych wyznań było pomiędzy ludnością zamieszkałą w Warszawie 156 osób wyznania nieoznaczonego, 28 bezwyznaniowych i 453 osób różnych innych wyznań.

Do liczby ostatniej zaliczeni zostali: 78 osób różnych wyznań chrześcijańskich, 67 osób wyznania anglikańskiego, 77 starowierców, 93 wyznania grecko-unickiego, 18 anabaptystów, 11 wyznania ormjańskiego, 24 karaimów, 85 wyznania mahometańskiego.

Pomiędzy osobami przyjezdnymi stosunek wyznań był prawie ten sam, co pomiędzy ludnością zamieszkałą.

Najwięcej było katolików (53.71% sumy ogólnej), następnie żydów (31.08%), dalej prawosławnych (6.79%), ewangelików augsburskich (5.24%) i ewangelików reformowanych (0.43%).

Wyznania nieoznaczonego pomiędzy przyjezdnymi było 103 osób i 19 pozostałych innych wyznań, jako to: wyznania anglikańskiego 4 osoby, starowierca 1, greko-unitów 3, ormjanin 1, innych wyznań chrześcijańskich 3, karaimów 4, mahometan 2 i bezwyznaniowych 3.

Witold Zaleski.

## Czem się odurzamy?

Jest to prawie fizjologiczną i umysłową dla człowieka potrzebą odurzać się narkotykami i napojami alkoholicznymi, żeby choć na chwilę zapomnieć o znojach życiowych i przyjemne wrażenie życia podniecić; żeby strudzonemu nerwom dodać bodźca lub wzburzone ukoić...

To jest powodem, iż każdy, nawet najpierwotniejszy naród albo posiada środki odurzające swego własnego wyrobu, albo chętnie chwytą te, które mu się do rąk dostaną.

Świat stary jest przeważnie ojczyzną napojów alkoholicznych, Ameryka zaś środków narkotycznych; bo też w starym świecie rosła zboża, ryż, winorośl, trzcina cukrowa, banan, różne jagody, a w nowym jako rodzime źródła alkoholu tylko kukurydza, agawa, ziemniaki; co do narkotyków świat stary ma herbatę, kawę, mak, konopie, nowy zaś mate, tytoń, koke.

Rasie czerwono-skórnej nie można przypisać wrodzonego popędu do pijaństwa, i owszem są ślady, iż pierwotna ludność Ameryki była bardzo wstrzemięźliwą. Że jednak woda wystarczyć im nie mogła i potrzebowali czegoś więcej, że mleka też nie mieli, bo pasterstwu się nie oddawali, niektóre więc ludy miały jakieś napoje odurzające, ale zapewne bardzo słabe. Tak naprzykład starzy meksykańscy swoje „pulque“ z agawy, irokezi napój z brzeziny, karaibowie z kasawy, araukanie z kukurydzy i t. p.

Malajczycy mogli być mieć gotowy napój w winie palmowym z kokosów, których tyle rośnie dokoła ich siedzib; polinezyjczycy jednak nie znali tego napoju, gdy się do nich europejczycy zbliżyli, a natomiast pili płyn zwany „kawa“, przygotowywany z korzeni *Piper methysticum*.

Znali też arak z ryżu i wino z palmy areng. Papua-

z października r. 1683-go po bitwie pod Parkanami „z obozu nad Dunajem”.

Pierwszy w języku włoskim, pięknym, czytelnym charakterem w całości ręką Jana III-go skreślony, miał napis łaciński: „D-no Francisco Duci Venetiarum Fratri et Cognato Nostri Carissimo, a w nim dzielny, malujący animusz rycerski bohatera ustęp: „...non so come sara per rinearmi l'essecuzione de miei generosi disegni, non dispero pero dell'assistenza Divina, la quale hormai tante volte diede virtu alla mia destra”...

Drugi, pisany wśród wojennej wrzawy, mniej już był czytelny, a posuwistych liter krzywo, jakby na siodło, pisanych niepodobna mi było odcyfrować...

Kiedy się z treści owego woluminu p. kustosz przekonał, iż nie była to księga, której szukano, niepokój go jakiś ogarnął, gdyż przeprosiłszy mnie, śpiesznym krokiem udał się do naczelnego dyrektora archiwum, aby mu fakt zatracenia ważnego tomu relacji bezzwłocznie zakomunikować.

Po chwili zjawił się w pracowni naczelnego dyrektora, piękny, o śniadej cerze i bujnym, kruczym zarostie mężczyzna i po żwawej wymianie zdań z archiwistą wspólnie z nim udał się do przyległego pokoju; poszukiwania owych panów trwały dosyć długo, lecz nie doprowadziły do rezultatu.

Okazało się, iż w rzeczy samej najważniejszy tom relacji, niewiadomo z czyjej winy i z czyjego rozkazu — przepadł bez wieści...

Ostatecznie utwierdziła władze archiwum w tem

sy pili ową „kawa“ lub zgoła nie używali trunków upajających, podobnie jak właściciwi australczycy, tj. mieszkańcy Nowej Holandji, chociaż, oprócz wielu zbóż, na tym łądzie rosła nawet dziko winorośl, według F. Mullera.

O wiele jest bogatszą Afryka w napoje alkoholiczne. Jej flora się do tego przyczynia. Napój „pombe“ czyli wino kafryjskie, mówi Stanley, jest w użyciu wszędzie, gdzie rośnie *Holcus sorghum* i proso murzyńskie. Nie trudniący się rolnictwem hotentoci piją mleko i miód. Niektóre plemiona murzyńskie używają dużo wina palmowego „sura“ i napoju „maramba“ z pizangu.

W Azji północno-wschodniej trudno odróżnić napoje importowane od krajowych. Od wieków te kraje komunikowały się z południem Azji. Zdaje się jednak, że tunguzi mieli własny sposób wyrabiania wódki ze zboża. Kumys i ariki z kobyłego mleka jest także oryginalnym tych okolic produktem, równie jak wino u turkmenów. Kamegadały i korjacy wyrabiają jakiś odwar z mucharów, nietrujący lecz odurzający.

W rządzie narkotyków stoi na czele koka, którą żuły wszystkie pierwotne ludy Ameryki południowej, tak jak tytuń, uniwersalny narkotyk Indian Ameryki środkowej i północnej.

W Afryce słyną narkotyki: „dacha“, suszony kwiat konopi; „guru“, owoc w kształcie orzecha z jakiegoś drzewa i „kaad“, liście krzewu *Celastrus edulis*.

Azjatyckie ludy pierwotnie upajały się narkotycznie dymem z konopi (*haszysz*); najniebezpieczniejszy narkotyk *opium* pochodzi początkowo z Persji.

F. S.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Według dzienników petersburskich, ministerjum oświaty przedstawiło radzie państwa projekt nadania dwóm pierwszym kategorjom zakładów naukowych prawa bezpośredniego odraczania studentom do ukończenia edukacji służby wojskowej; dotychczas zwłoki tej udzielały powiatowe komisje wojskowe.

— Ministerjum wojny, jak donosi *Now. wr.* podniosło sprawę usystematyzowania wykładów w szkołach żołnierskich.

— Według obliczeń ministerjum oświaty, skarb państwa wydał na utrzymanie szkół miejskich i powiatowych w r. 1882-im sumę rs. 1,423,516, zarządy zaś miejskie i gminne podniosły na tenże cel sumę rs. 959,130, mianowicie pierwsze rs. 568,301, ostatnie rs. 390,829. Z tego zestawienia wypada, iż ⅓ wszystkich szkół początkowych utrzymuje się z funduszków gmin miejskich i wiejskich. Między innymi gminy gubernji wileńskiej wydały na szkoły rs. 7,000, grodzieńskiej 6,000, kowieńskiej 3,000, mińskiej 10,000, mohylowskiej 5,000, witebskiej 5,981, smoleńskiej 22,000, czernihowskiej 24,000 i kijowskiej 17,000 rs.

— W ciągu dziesięciu miesięcy r. b. menzica państwa odbiła srebrnej monety wymiennej (10, 15 i 20 kop.) 48-iej próby na sumę rs. 1,500,000, do czego użyto 824 pudów czystego srebra.

— Ministerjum spraw wewnętrznych przedsięwzięło rewizję przepisów, dotyczących osobistego najmu robotników i służby, oraz rewizję ustaw fabrycznych i rzemieślniczych. Pracę tę wywołały

smutnem przekonaniu okoliczność, iż między wykazem źródeł zakomunikowanych z polecenia rządu zacnemu Cezaremu Correnti (pracującemu, jak wiadomo, nad historją Polski) tego właśnie nieocenionego tomu VII-go relacji, obejmującego okres czasu od 1652—1684 nie było i że w tym wykazie przy nrze VII-ym pozostawiono niewypełnioną linijkę.

Kto był sprawcą zatrąty tomu? niewiadomo.

Domyślają się wszelako, iż władze austriackie, opuszczając Wenecję „darowaną“ w r. 1866-ym po bitwie pod Sadową Napoleonowi III-u, uprowadzili ze sobą tajemniczą księgi, która, bodaj czy nie zawierała w sobie klucza do ostatecznego wyjaśnienia dyplomatycznych arkanów, jakie poprzedziły pamiętną wyprawę wiedeńską i tych ukrytych sprężyń, jakie na dworze Sobieskiego pod wpływem potężnej ręki całą grę osobistych widowisk, intryg i walk stronnicych w ruch wprowadzały...

Dlaczego jednak władze weneckiego archiwum dopiero wskutek przypadkowej mej wizyty o zatraceniu tyle cennego zabytku się przekonały i czyli nadspodziewane wykrycie faktu owej straty doprowadzi z czasem rząd włoski do jej odzyskania (o ile tylko za rządów Metternicha księgi nie uległa zniszczeniu) — to dopiero przyszłość wyjaśni...

Aleksander Kraushar.

liczne petycje fabrykantów i rolników, wykazujące, że umowy właścicieli z robotnikami bezustannie są przez ostatnich gwałcone, skutkiem braku rękojmi prawnych dla zobowiązań osobistych. Według projektu ministerjalnego, kary na najemników, samowolnie zrywających umowy, mają być znacznie obniżone.

Ministerjum dóbr państwa zarządziło zebranie szczegółowych danych o sumie wywozu fosforytów naddniestrzańskich, oraz o tych miejscowościach, gdzie fosforyty znajdują największy odbyt. W tym celu ministerjum delegowało jednego z inżynierów górniczych do Austrii i Niemiec. Poszukiwania wskazały zapewne nowe drogi zbytu fosforytów, dziś bowiem wiadomo tylko, iż są one wywożone na Wrocław, Pragę, Królewiec i Gdańsk.

Ministerjum komunikacji przygotowało wykaz deficytów w bilansach dróg żelaznych za rok eksploatacyjny 1882-gi, według którego ogólna suma deficytów wszystkich kolei wynosi rs. 49,186,594. W liczbie tych dróg koleje Królestwa Polskiego zajmują stosunkowo najniższe pozycje. Droga żelazna warszawsko-bydgoska wykazuje niedobór w sumie rs. 137,635, warszawsko-terespolska—251,768, warszawsko-wiedeńska—0, nadwiślańska—889,180 rs. Deficyt dróg południowo-zachodnich sięga sumy rs. 2,460,248, drogi libawo-romeńskiej 1,006,326, dynaburgo-witebskiej 358,800 rs. Główny więc ciężar deficytu pada na drogi żelazne w środkowych i wschodnich guberniach Cesarstwa.

Z dniem wczorajszym utraciły moc obowiązującą taryfy komunikacji bezpośredniej z dnia 6-go sierpnia, 1-go grudnia r. 1880-go i 13-go września r. 1882-go ze wszystkimi dodatkami na przewóz towarów (z wyjątkiem zboża) pomiędzy stacjami dróg kursko-kijowskiej, moskiewsko-kurskiej i kursko-charkowsko-azowskiej a stacjami kolei nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, fabryczno-łódzkiej, marjenbursko-mławskiej i praskiej wschodniej w kierunku przez Kijów.

Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 28-go października do dnia 4-go listopada r. b. włącznie, wydała 110 nowych książeczek (więcej o 1 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 580 wnioskach, złożono rs. 12,141 kop. 50 (więcej o rs. 522 kop. 65 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 246 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 211 kop. 81, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,104 kop. 14 (więcej o rs. 1,654 kop. 98 $\frac{1}{2}$ , niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 100 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 35,568 posiada kapitał rs. 1,445,405 kop. 29 (mniej o rs. 962 kop. 64 niż w tygodniu ubiegłym).

Roboty wodociągowe prowadzone są obecnie w dalszym ciągu w alejach Jeruzolimskich, nieopodal Koszyków.

W dniu wczorajszym zapalone zostały na ulicy Senatorskiej pomiędzy placami Teatralnym i Zamkowym nowe latarnie o zdwojonych palnikach.

Zauważono, iż znaczna część kradzieży spełnianych w mieszkaniach, najczęściej w biały dzień, znajduje współników w służbie osób okradzionych. Wskutek tego policja wykonawcza otrzymała rozkaz dawania pilniejszego nadzoru nad stróżami domów, oraz nad rychłem meldowaniem przyjętych do obowiązków służących, zdarza się bowiem częstokroć, iż państwo, nie meldując służącej, zostają okradzeni przez nią, niewiedząc potem nawet jej nazwiska.

W dniu wczorajszym redakcję *Warsz. Dniem*, objął p. P. Szezbalski. Nowy redaktor w artykule wstępnym wyjaśnia czytelnikom cel, do którego dążyć zamierza i zadania jakie będzie się starał rozwiązać. „Prasa rosyjska w kraju tutejszym—czytamy w tym artykule—znajduje się w warunkach wyjątkowych, to przedewszystkiem należy wziąć na uwagę. Nas, Rosjan, jest tu stosunkowo mało, winniśmy zatem ściśle trzymać się z sobą. Przytem zmuszeni jesteśmy grupować się około ognisk administracyjnych, z tej jedynie przyczyny, iż inne dla nas jeszcze nie istnieją. Ztąd też uważamy za jedno z najważniejszych naszych zadań wyjaśnić, według własnego naszego pojmowania, istotne znaczenie środków prawodawczych, zwłaszcza dotyczących Królestwa Polskiego, a zarazem także wyjaśnić rozporządzenia władz miejscowych, tłumaczyć według naszego pojmowania ich cel i charakter, zapobiegać, o ile to jest możebnem, nieprawidłowemu na nie poglądom i odpierać, a przynajmniej kwestjonować, fałszywe ich tłumaczenia. Oprócz tego użyjemy wszystkich sił, ażeby zaznajomić naszych czytelników z miejscowymi danymi statystycznymi, etnograficznymi i ekonomicznymi, z

biegiem spraw urzędowego, jakoteż towarzyskiego, społecznego życia w kraju tutejszym. Sądzymy, że wszystko to zajmuje każdego z nas dlatego, że w kraju tym mieszkamy i działamy, jak i dlatego, że to jest część naszej wielkiej ojczyzny. Sledząc gorliwie interesy kraju tutejszego w ogóle, pragnęlibyśmy niezależnie od tego być specjalnie organem interesów duchownych i materialnych tutejszych Rosjan, tak czasowo tu przebywających, jak stałych tutejszych obywateli urodzonych na miejscu, być łączącym ogniwem pomiędzy nimi, a ich zaniemeńskimi i zabużańskimi współziomkami. Mamy nadzieję, iż ani jedno, mające pewną wagę, zjawisko ze sfery życia państwowego i społecznego za Niemnem i Bugiem nie ujdzie naszej uwagi i że ten drogi dla nas cel, jako też i niektóre inne, osiągniemy może staraniami samej redakcji. Stać się jednakże, jak powiedzieliśmy wyżej, organem moralnych i materialnych interesów tutejszego rosyjskiego towarzystwa i tutejszej rosyjskiej ludności, będziemy mogli jedynie przy sympatycznym współdziałaniu tegoż towarzystwa i tejże ludności. Wszelkie nadesłane nam doniesienia o lokalnych potrzebach i życzeniach naszych współziomków przyjmować będziemy z wdzięcznością, roztrząsać uważnie i w miarę możliwości umieszczać. Za największe szczęście uważalibyśmy dla siebie, gdyby nam się powiodło zostać łączącym ogniwem także między tutejszą polską a tutejszą (z czasem zaś i nie tutejszą tylko) rosyjską ludnością. Sądzymy jednak, iż życzenie tego powinno być objawione obustronnie.”

*Warsz. Dniem*, donosi, iż zarządzający kancelarją kuratora okręgu naukowego warszawskiego S. P. Nikolskij obejmuje obowiązki inspektora gimnazjum suwalskiego, jego zaś miejsce obejmie K. E. Kotielnikow.

Towarzysz prokuratora sądu okręgowego radomskiego, r. s. Zykow, zamianowany został prokuratorem sądu okręgowego siedleckiego.

Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyznała z procentów przypadających w sumie rs. 458 kop. 40 od funduszu legowanego przez s. p. Teklę Świergocką sześć wsparć po rs. 76 kop. 40, a mianowicie pięciu ubogim wdowom i jednemu podupadłemu zegarmistrzowi.

Od emerytów, zgłaszających się po odbiór pensyj do kasy gubernjalnej warszawskiej, wymagane są dowody legitymacyjne i służbowe lub też poświadczone przez policję świadectwo tożsamości osoby.

W dniu jutrzejszym stawić się mają w barakach rekruckich na Pradze do superrewizji ci z popisowych, którzy w przeszły wtorek wyciągnęli losy od 101—360-go.

Z teatru i muzyki.

„Drzemka pana Prospera” wznowioną zostanie w dniu jutrzejszym.

P. Tatarkiewicz, reżyser dramatu i komedji, powrócił z wycieczki do Krakowa i objął obowiązki reżyserskie, pełnione zastępczo przez p. Ładnowskiego.

P. Varesi przyszła do zdrowia i jutro da się znów słyszeć na scenie teatru wielkiego.

W teatrze wielkim rozpoczęły się próby sceniczne z opery Donizettiego „Don Pasquale”.

Na repertuar wokalny wejść ma podobno jednoktowa opera Stanisława Dunieckiego „Pokusa”.

W obronie rolników.

Streszczając kilka dni temu opinię komitetu giełdowego warszawskiego o projekcie opodatkowania większych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, nadmieniliśmy, iż memoriał komitetu nasuwa wątpliwości co do zakładów przemysłowo-rolniczych.

Obecnie zaś z prawdziwą dowiadujemy się przyjemnością, iż w ostatecznej redakcji memoriału, przesłanego ministerjum, komitet giełdowy warszawski wystąpił z energiczną obroną przemysłu rolnego.

Komitet mianowicie zwrócił uwagę, iż ze względu na ogólnikowe zastrzeżenia projektu do prawa, ażeby do podatku były pociągnięte wszystkie przedsiębiorstwa z dochodem *brutto*, począwszy od 50,000 rs. rocznie, nawet takie, które z natury swojej nie opłacają świadectw handlowych—w praktyce mogą wydarzyć się wypadki opodatkowywania zakładów rolnych, które, według uznania samego ministerjum, wyrażonego w motywach, winny być wolne od podatku wyłącznie handlowego, jakim jest nowopropjektowana opłata procentowa.

Z uwagi tej komitetu wynika wniosek, ażeby projekt do prawa wyraźnie zastrzegł, iż podatek dochodowy przedsiębiorstw rolnych nie dotyczy.

Wiadomością powyższą spieszymy podzielić się z ogółem naszych wiejskich czytelników, ażeby za-

pobiedz z ich strony zarzutom, iż komitet giełdowy złożył ministerjum opinię jednostronną lub pominął w niej interesy ziemian.

Gazeta kolejowa.

Krają pogłoski, iż zawieszono wydawnictwo *Gazety kolejowej* wkrótce zmartwychwstanie.

Jeden z finansistów tutejszych ma czynić ku temu starania.

Udogodnienie.

Na kolejach naszych rzucono myśl oświetlenia ośmiu stopni wechodowych do wagonów.

Zwyczaj ten, przyjęty na liniach zagranicznych, zabezpieczyłby od wielu wypadków osoby wysiadające i wsiadające.

Konkurencja.

Towarzystwo oczyszczania ustępów, od kilku lat cieszące się monopolem w naszym mieście, obecnie doznaje silnej konkurencji ze strony otwockiego towarzystwa fabryki wołoku roślinnego, które zawiera z właścicielami domów kontrakty, podejmując się oczyszczania oraz codziennej dezynfekcji miejsc ustępowych.

A więc i na tem skromnym polu kwitnie konkurencja i walka o byt!

Oryginalny eksport.

Wiadomo zapewne czytelnikom naszym, iż w Berlinie istnieje zakład dobroczynny, utrzymywany z nadsyłanych w wielkiej liczbie łebków oraz nie dopazków od cygar.

Synowie Germanji, palący wyłącznie cygara, a wielką skrzętnością zbierają te odpadki, ku czemu używają nawet odpowiednich zapalniczek, zaopatrzonych w szufiadki.

Grono zamieszkałych w naszym mieście Niemców oddawna związało się umową, aby odpadki od cygar zbierać w jedno wyznaczone miejsce, z kądem następnie, zgromadzone w większej ilości, bywają wysyłane do Berlina.

Właśnie w chwili obecnej, oryginalne to stowarzyszenie przygotowuje nowy transport.

Tak więc nawet odpadki od naszych cygar stają się źródłem zagranicznej... dobroczynności!

Ozdoba i pożytek.

Kraty żelazne, używane od pewnego czasu do sklepów zamiast drzwi i okiennic ochronnych, coraz szersze znajdują zastosowanie, stanowiąc bowiem ozdobę, znakomicie zabezpieczają sklepy od napadów złodziei.

Obecnie, jak się dowiadujemy, kilka celniejszych magazynów na Krakowskim-Przedmieściu oraz Nowym Świecie zaopatrzonych będzie w podobne urządzenia.

Dla ogrodników.

Ogrodnik polski zapewnia, iż niezwykle sucha i pogodna jesień, jakiej już dawno nie mieliśmy, dobrze rokuje dla naszych roślin.

Pozwoli to drzewom i krzewom dostatecznie stężeć, a przez to przetrzymać choćby nawet i surowszą zimą.

Przypadkowe uwieszenie.

Jeden z mieszkańców ulicy Chmielnej, wypuszczając od siebie handlarke cytryn, przycał jej drzwiami część sukna i nie spostrzegłszy tego, wyszedł z mieszkania drugą stroną. Biedna kramarka czekać musiała na jego powrót od godziny 11-ej do 3-ej po południu.

Współlokatorowie, nie mając drugiego klucza, nie mogli jej przyjść w pomoc...

Awantury uliczne.

Szczególniejszą cechą posiada kronika wypadków miejskich Warszawy.

Jednego dnia notuje ona same nieomal kradzieże, innego jeszcze po nad wszystkimi wypadkami górują liczebnie pożary lub awantury, słowem, zdawałoby się, iż owe wypadki nie „przypadkowo”, ale po poprzednim porozumieniu się nalegających im następują.

Niedalej np. jak w dniu wczorajszym jedną tylko kradzież znaczącą zameldowano policji, za to zaś aż pięć awantur i bójek ulicznych w różnych punktach i przez różne osoby wszczętych świadczy, iż dzień ten był dniem „awantur”.

I tak... Na ulicy Burakowskiej zaany awanturnik Józef Z., ni stąd ni z owąd przyczepiwszy się do przechodzącego ulicą Jana H., wszczął z nim kłótnię i w rezultacie ciężko go pobił.

W szynku pod nrem 11 przy ulicy Wolność, kilkakrotnie już sądowo za awantury uliczne karany Edward J. zaczął tłuc znajdujące się w szynku szkło i butelki, a gdy przybyły na miejsce stójkowy Matuszow chciał zaarrestować awanturnika, ten rzucił się nań i dopiero liczniejsza pomoc policyjnej i obecnych zdołała policjanta wyrwać z rąk napastnika.

Na Starem Mieście Szyja F., w bójce z Moszkiem R., uderzył go tępem jakimś narzędziem w oko i rozciął mu kość czołową.

Natalja G. bez żadnych przyczyn uderzyła w twarz stojącego na warcie około artyleryjskich składów, przy rogu ulicy Gęsiej i Smoczej, żołnierza Pawła Ewguna, który zaalarmował straż nocną, zdołał napastniczkę schwytać i zaarrestować.

Napastnicze, za uderzenie żołnierza będącego na służbie, grozi ciężka kara.

Popisowy Józef K., spostrzegłszy przejeżdżającego około baraków na Pradze starozakonnego, rzucił nań kamieniem. Wiarych we wszystkich tych wypadkach aresztowano.

ma dniami do Garwolina, celem odbycia kanonicznej wizyty w dekanacie.

Do sakramentu bierzmowania przystępowało w Garwolinie przeszło 300 osób.

= Instytut oftalmiczny.

Hr. Przeddziecka zakłada, jak słyszeliśmy, z własnych funduszy obszerny instytut oftalmiczny w Wilnie.

Lekarzem-ordynatorem tej instytucji ma być dr Cymiński, zarządcą dotychczasowy kustosz księgozbioru hr. Przeddzieckiego, Drozdowski.

## Ze świata.

× Kraszewski, jak donosi *Dz. pol.*, po ukończeniu procesu udać się ma z poradą lekarzy do Cannes.

× W Krakowie zmarł onegdaj Franciszek Paszkowski, właściciel dóbr, b. poseł na sejm galicyjski, kurator szkoły rolniczej w Czernichowie, obywatel prawy, inteligentny i prawdziwie zasłużony.

× Kazimierz Jelita Wojciechowski, b. właściciel dóbr w Królestwie Polskiem, zakończył w tych dniach życie w Krakowie.

× Dwaj podróżnicy, ziomkowie nasi, Piasecki i Ruściński, wydali w Paryżu ważny przyczynek do etnografii pod tytułem: „*Voyage à travers la Mongolie et la Chine*”, o którym krytyka dziennikarska pochlebnie się wyraża.

× U stóp ołtarza. Tragiczny wypadek wydarzył się świeżo w Wiedniu. Kapłan, odprawiający mszę św. w kościele braci miłosierdzia, w chwili gdy przykładał podczas podniesienia, padł nieżywy u stóp ołtarza. Był to atak aneurysmu.

× „*Noc w Wenecji*”, operetka Straussa, wystawiona dnia 10-go b. m. w Peszcie, doznała, rzecz prosta, najlepszego przyjęcia.

× Oskar Begas, utalentowany malarz, brat znakomitego rzeźbiarza, zmarł w Berlinie dnia 10-go b. m.

× „*Graf Königsmarck*”, dramat Heysego, wystawiony po raz pierwszy w Frankfurcie nad Menem dnia 6-go b. m., doznał tam świetnego przyjęcia. Poetę wywołano kilkanaście razy.

× Szczególną zgubę znaleziono w tych dniach na linii kolei żelaznej Tarwis-Pontafel. Strażnik kolejowy z Gogau, dozoruujący pewnej przestrzeni plantu drogi, znalazł porzucony tuż przy szynach pakiet, zawierający pięć nabożów dynamitu. Przypuszczają, iż został on wyrzucony przez pasażera, obawiającego się ów podejrzany bagaż przewozić przez granicę.

× Bezrobocie majtków trwa dotąd w całych Włoszech. Strajkują wszyscy majtkowie należący do t. z. *Lega Marittima*, żądający zawierania umów nie rocznych, lecz na każdą podróż oddzielnie. Żądanie to odnosi się atoli jedynie do służby na parowcach.

× Wdowa po Juljuszu Favre wydała świeżo w Paryżu książkę pod tytułem: „*La vérité sur les désastres de l'armée de l'Est*”, w której na podstawie nieznanych dotąd dokumentów wyjaśnia przyczyny rozproszenia tej części armji francuskiej podczas kampanji r. 1870-go.

× Papa et Maman, zatytułowali pp. Meilbac i Gille swoją nową, pięcioaktową komedję, która po raz pierwszy wystawiona zostanie w paryskim *Gymnase*.

× Świat finansowy poniósł w bieżącym miesiącu dotkliwe straty. W Paryżu zmarli: szef bankierskiego domu Heine Frères, Armand Heine i Antoni Königswarter, stojący cngi na czele znanego domu bankierskiego. W Peszcie zakończył życie Ferdinand Leitner, niegdyś bogacz i kulisjer giełdowy, a dziś pozostawiający rodzinę w zupełnej nędzy.

× Szereg ukoronowanych pisarzy powiększyła księżniczka Beatryksa, przyszła księżna Darmstadt, która napisała monografię Akwizgranu i opatrzyła ją własnoręcznymi rysunkami. Praca ta ukaże się w czasopiśmie dla kobiet *Good words*, poczem wyjdzie po francusku.

× Olbrzymie kły słoniowe przesłał w darze afrykański król Menelech, królowi Humbertowi. Kły rzeczony mają długości 2 i pół metra, a wagą po 50 kilogramów każdy.

× Najdłuższy most na świecie. Jednym z najwspanialszych dzieł sztuki budowlanej naszych czasów jest niezaprzeczenie most nad Tay pod Dundee, wzniesiony na miejsce tego, który się przed czterema laty wraz z przebiegającym po nim pociągiem kolejowym zawałił. Bud wa mostu rozpoczęta została w marcu r. 1882-go, a skończoną być ma w lecie roku 1885-go. Będzie się on składał z 85 łuków, a ogólna długość jego wynosi 3,216 metrów; jedenaście głównych przejazdów ma 75, a dwa 68 metrów długości. Most spoczywa na żelaznych filarach, mających 4 do 7 metrów obwodu. Roboty około budowy prowadzą się dniem i nocą.

× Po amerykańsku. W Nowym-Orleanie powstaje nowy dziennik, w którego prospekcie czytamy obietnicę, iż „redakcja olbrzymiemi swemi stosunkami służyć będzie prenumeratorem rocznym za pośrednictwem do zawierania pomyslnych małżeństw...”

= Niepoprawne.

Wczorajszego wieczoru zaszły aż dwa wypadki, spowodowane przez wyskakowanie kobiet z wagonów tramwajowych w czasie biegu.

Jedna z nieostrożnych, Julia A., upadła na Nowym-Świecie i zlamano jej nogę; druga zaś, Karolina O., na Nalewkach, wyskakując, zraniła się o kamień tak ciężko w głowę, iż straciła przytomność.

Omdlałą, odwieziono do mieszkania.

= Przejechanie.

Woznica Antoni Kilański najechał na rogu Wroniej i Chłodnej przechodzącego Andrzeja Florjanka, raniąc go ciężko w głowę.

Winnego nieostrożnej jazdy pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym na stacji Siedlce, do przedziału klasy II-iej wszedł jakiś człowiek i postawił koszyk, oświadczając, iż jego pani zaraz tu przyjdzie.

Tymczasem pociąg ruszył, a pasażerka wcale się nie zjawiła.

Zawiadomiony o tem konduktor miał zamiar na następnej stacji koszyk zostawić do zgłoszenia się właścicielki, kiedy z koszyka dało się słyszeć kwilenie dziecka.

Rzeczywiście w koszu znajdowało się niemowlę płci żeńskiej, liczące parę dni życia.

Długo naradzano się co zrobić z podrzutkiem, aż narzeczone pani S. oświadczyła, iż będąc bezdzietną, dziecko przyjmie za swoje...

= Wypadki. Na Pradze w pobliżu dworca kolei terepolskiej Jan P., goniąc rzeźmieszka, który mu wyciągnął chustkę z kieszeni, upadł na kamienie i zranił się ciężko w głowę. — Na Zjeździe wóz roboczy uderzył tak mocno w latarnię, iż ta wskutek wstrząśnienia przewróciła się. — Na rogu Chłodnej i Wroniej Andrzej F., najechany przez wóz, został niebezpiecznie dyszlem zraniony w głowę. — W pewnej cukierni W. M. pobił ciężko L.

= Wystawa przemysłowa.

Fabrykanci sosnowiccy, korzystając z pobytu w Sosnowicach Głównego naczelnika kraju, w d. 6-ym b. m. urządzili czasową wystawę wyrobów miejscowego przemysłu.

W wystawie wzięło udział około 60 fabryk i zakładów przetwórczych.

Reprezentowały one wszystkie prawie działy fabrykacji, świadcząc o znakomitych jej postępach.

Do niedawna mała osada, bez imienia i przeszłości — dziś Sosnowice są w stanie urządzić w ciągu kilku dni poważną wystawę, z 60-ciu firm złożoną.

= W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem p. Wacława Popiela zebranie ogólne akcjonariuszów fabryki cukru i rafinerji „*Józefów*”.

Ze sprawozdania, odczytanego na tem posiedzeniu, dowiadujemy się, iż fabryka „*Józefów*” udzieliła w r. b. dywidendę w stosunku 90 rs. na akcję 250-rublową.

Do zarządu obecni powołali pp. Wacława Popiela na prezesa, Jakóba Janasza — wice-prezesa, Aleks. Goldsztanda, Ludw. Górskiego, Macieja ks. Radziwiłła — na członków, Winc. Majewskiego i Wład. Krzywoszewskiego — na zastępców, do komisji rewizyjnej zaś wchodzi pp. Jan Górski, Aleks. Gruszecki i Wład. Krzywoszewski.

Cukrownia „*Józefów*” należy do najbardziej postępowych w kraju zakładów.

W ostatnich czasach wprowadzono na niej nowy zakład systemu Manoury, przerabiający 400 centnarów melasy dziennie, urządzono kolej żelazną do Pruszkowa, oświetlenie elektryczne Edisona o 400 lampach, komunikację telefonową z Warszawą, szkołę na 150 dzieci, kasę prezorności oficjalistów i robotników, sklep spożywczy, szpital i nowe pomieszczenia dla 600 robotników.

Cukrownia przerabia rocznie około 250,000 korey buraków.

= Gospodarstwo miejskie.

Budżet miasta Łomży na r. b. wykazuje w dziale dochodów sumę rs. 25,821 kop. 50, w rozchodach zaś — 24,639 kop. 58.

Najwięcej dochodu przynoszą kasie miejskiej podatki miasta (5,971 rs. 14 kop.) i opłaty od aktów rejentalnych i spraw cywilnych (5,871 rs. 37 kop.).

W dziale wydatków główną pozycję zajmują koszty utrzymania władz i instytucji miejskich — 9,925 rs. 73 kop., oraz meljoracje miejskie 9,801 rs.

Kapitał zapasowy m. Łomży wynosi obecnie z górną 50,000 rs., z których 20,224 rs. pozostaje na lokacji w Banku polskim i 32,730 na hipotekach nieruchomości miejskich.

= Z Oikusza.

Miejscowa świątynia, jedyna z 12-tu niegdyś tam istniejących, cenny zabytek architektury gotyckiej, posiada wspaniałe organy.

Organy te wskutek starości uległy zepsuciu i wymagają gruntownej restauracji, której koszt obliczono na rs. 4,000.

Są one dziełem nieznanego mistrza z wieku XV-go, zasługującym na to, ażeby ocalić je drogą składek od zupełnej ruiny.

= Wizytacja.

JE. ks. biskup Wnorowski przybył przed kilka-

† Ś. p. Karol Sachs, b. pod lekarz b. wojsk polskich, starszy felczer, po długich cierpieniach, dnia 12 b. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 78. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski nastąpi we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie 3-iej po południu, na które pozostała żona, syn i rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —3852—

† Ś. p. Andrzej Rossołowski, b. obywatel i majster piekarski, w dniu 13 b. m., po długiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w wieku lat 83. Nabożeństwo żałobne za duszą zmarłego odbędzie się w dniu 15 b. m., we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła nastąpi w tymże dniu o godzinie 1-iej po południu, na które to obrządki pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3860—

† Ś. p. Janina Marja Jagielska, córka Józefa z Ciążyńskich i Józefa Jagielskich, przeżywszy lat 16-cie, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 12 listopada, o godzinie 9-iej wieczór. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 15 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża i wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —3864—

† Proboszcz parafji Wszystkich Świętych zawiadamia, iż celem okazania wdzięczności dobrodziejom i fundatorom tejże świątyni, odprawione będzie w dniu 16 b. m., o godzinie 10-iej zrana, w dolnym kościele żałobne nabożeństwo za ich dusze. —1151—

† W dniu 15 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. księdza Antoniego Stępowskiego, kanonika, b. proboszcza latowickiego, dziekana łęczyckiego, odbędzie się w kościele św. Aleksandra wotywa żałobna, o godzinie 9-iej zrana, na którą pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —3858—

† Jutro, we czwartek, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. ks. kanonika Antoniego Stępowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-iej zrana, na które stroskana rodzina zaprasza życzliwych i przyjaciół zmarłego. —3862—

† Dnia 15 listopada, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie o godzinie 11-iej zrana, w górnym kościele św. Krzyża, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimierza Babczyńskiego, b. lekarza b. wojsk polskich, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. —3842—

† Jks. Rembielińskiemu i Osieńskiemu, oraz reszcie duchowieństwa, którzy bezinteresownie przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. Władysławowi Engliszowi, oraz łaskawym znajomym, którzy przyjęli udział w tym rocznym obrzędzie, serdeczne składamy dzięki. I tobie, zacna młodzieży, co na swych barkach oddaliście swemu koledze ostatnią przysługę, zapewniamy niewygasłą wdzięczność.

—3861—

Engliszowie.

† Wszystkim osobom, które w dniu onegdajszym uczęstły swoją obecnością smutny obrządek odprowadzenia drogiego mi zwłok ś. p. męża mego Adama Umlanowskiego, a szczególnież wam zacni koledzy ś. p. nieboszczyka, którzy na swych barkach ponieśliście z kościoła drogą mi zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, za tę ostatnią koleżeńską przysługę składam wraz z braćmi i siostrami ś. p. męża serdeczne Bóg zapłać.

—3861—

Teresa Umlanowska.

## Z Cesarstwa.

Petersburg 12-go listopada. — Ministerjunt wojny podjęło podobno sprawę usystematyzowania wykształcenia niższych stopni wojskowych.

Petersburg 12-go listopada. — Według wiadomości podanej przez gazetę *Nowoje wremja*, znany pisarz rosyjski Czernyszewski otrzymał pozwolenie powrotu z Syberji i przebywa obecnie w Astrachaniu.

Petersburg 12-go listopada. — Jednocześnie z wykryciem w zeszłym roku nadużyć na komorze w Taganrogu aresztowano, jak donosi *Jużnyj kraj*, znaczną ilość towarów kolonialnych, wprowadzonych bez opłaty cła. Towary te wysłane już były do Charkowa, gdzie je władza zatrzymała, a dokonane oszacowanie podało ich wartość na sumę 124,000 rs. Z sumy tej część otrzymają urzędnicy, którzy wysłędzili i ujęli kontrabandę. Wynagrodzenie to jest bardzo znaczne. Jeden z urzędników miejscowej policji dostanie z podziału przeszło pięć tysięcy rubli.

Petersburg 12-go listopada. — Senator Manassein, któremu powierzona była misja dokonania rewizji gubernij nadbałtyckich, z częścią swoich urzędników powrócił już do Petersburga i pracuje obecnie nad usystematyzowaniem zebranego materiału. Na miejscu pozostało tylko kilka osób, pracujących nad kompletowaniem danych, potrzebnych do sprawozdania, które co do dwóch rewidowanych gubernij, kurlandzkiej i liflandzkiej, ma być złożonem Naj-

jaśniejszemu Panu w końcu listopada lub w pierwszej połowie grudnia. Co się zaś tyczy gubernji estlandzkiej, to ta pomimo licznych w tej mierze czynionych starań i prób oddzielnie nie będzie rewidowana, a to z tego powodu, że znajduje się ona w tych samych warunkach co i dwie poprzednio wymienione, tak że wszelkie wnioski wysnute z danych, jakie przyniosła rewizja gubernij kurlandzkiej i li-fiandzkiej, w zupełności stosować się będą także do gubernji estlandzkiej.

**Petersburg 12-go listopada.** — W okolicach Charkowa szerzą się grabieże i rozboje. Niedawno dokonano napadu na pocztę, obecnie w dniu 4-tym listopada wypadek taki znowu się powtórzył. Z polecenia władzy, oprócz dwóch pocztyljonów uzbrojonych rewolwerami, pocztę eskortowała policja gminna. Pomimo tych środków ostrożności złoczyńcy urządzili napad i dali kilkanaście wystrzałów, które szczęśliwym trafem nie zrzuciły nikomu szkody. Z napastników nie ujęto nikogo.

**Petersburg 12-go listopada.** — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Kwestja pomnożenia artylerji niemieckiej nie przestaje zajmować prasy berlińskiej. O ile się zdaje, pogłoski o znacznym powiększeniu liczby baterij są przesadzone. Półurzędowa *Post* zapewnia, że w rządzących sferach zamiar podobny wcale nie istnieje. Na poparcie tego projektu przytaczają argument, że Francja ma o 600 dział więcej niż Niemcy; ale francuska piechota również przenosi liczbą piechotę niemiecką, z czego jednak nie wynika, aby było potrzeba powiększać liczbę tej ostatniej. Niezależna prasa nie dowierza wszakże bezwarunkowo takim zapewnieniom półurzędowego organu. *National Zeitung* naprzykład twierdzi, że sama kwestja w zasadzie nie jest dotąd rozstrzygnięta. W każdym razie, jeżeliby się okazało niemożliwym zwiększenie liczby baterij, ma być zwiększoną liczbą dział w czasie pokoju. Dziś każda bateria na stopie pokojowej liczy tylko czterdzieści dział, a istnieje zamiar utrzymywania zawsze baterij w komplecie wojennym, to jest po sześć dział w każdej, co naturalnie bardzo korzystnie oddział na wyuczenie służby i na tresurę koni i niezmiernie uprości mobilizację.“

## Ostatnia poczta

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Poznań 12-go listopada.** — *Kurjer poznański* ogłasza pismo ks. kardynała Ledóchowskiego, przesłane do jego djecezjan w odpowiedzi na adres, złożony przez nich ks. kardynałowi w dniu urodzin i wyrażający prośbę, aby swoich owieczek nie opuszczał. Ks. kardynał mówi w tem piśmie: „nie opuszczę mej djecezji chyba wtedy, że Najwyższy tłumacz woli Bożej mi wskaże, iż dobro sprawy, której wszyscy służy, tej najwyższej odemnie wymaga ofiary.“

**Budapeszt 12-go listopada.** — Br. Filipowicz uczynił przyjęcie posady bana Chorwacji zależnem od warunków, które mogą się okazać niewykonalnemi, przynajmniej w obecnym czasie. W takim razie przypuszczalna jest nominacja na urząd bana hr. Khuen-Hedervary.

**Berlin 12-go listopada.** — P. Giers pojutrze udaje się do Friedrichsruhe, gdzie odwiedzi ks. Bismarcka. Będzie to wizyta czysto kurtuazyjna, zawsze jednak, jak donosi *Nat. Ztg.*, będzie miała symptomatyczne znaczenie, jako nowy dowód powszechnej polityki pokojowej.

**Paryż 12-go listopada.** — Senator dożywotni Ferdynand Barrot, należący do grupy bonapartystów, zmarł.

**Paryż 12-go listopada.** — Ajencja Havasa zaprzecza pogłosce, jakoby admirał Courbet żądał nowych posiłków. Ostatni jego telegram donosił, że po nadejściu wysłanych do Tonkinu wojsk afrykańskich rozpocznie dalsze operacje wojenne.

**Bukareszt 12-go listopada.** — Izbom rozdana została księga zielona, zawierająca dokumenty odnoszące się do sprawy dunajskiej.

**Belgrad 12-go listopada.** — Powstanie w okręgu zajczarskim stłumione. Część powstańców obwarowała się na południowschód od Kniażewacu na samej granicy bułgarskiej. W okręgach, w których powstanie zostało stłumione, zaprowadzono administrację wojskową. Podpułkownik Inikowicz, którego oddział został wzmocniony, operuje przeciw temu ostatniemu gniazdu powstania.

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego“.

**Wiedeń 14-go listopada.**

Tunel vorarlberski został wczoraj po trzyletniej pracy przekopany.

**Berlin 14-go listopada.**

Plan podróży następcy tronu do Hiszpanji uległ zmianie. Tenże wsiądzie na okręt w Genui dopiero dnia 18-go b. m. i przybędzie dnia 21-go do Walecji.

**Londyn 14-go listopada.**

Z Sudanu donoszą, iż fałszywy prorok pobił egipcjan, których padło 350 na polu walki. Miasto Suakim zagrożone przez wojska mahdiego.

**Belgrad 14-go listopada.**

Powstańcy wypędzeni z okręgu zajczarskiego przedarli się w okolice Kniażewacu, gdzie podburzając ludność i mając do rozporządzenia 4 działa, utworzyli rząd prowizoryczny pod naczelnictwem Stanojewicza. Wojsko ścigało ich i rozgromiło po dwugodzinnej walce. W tymże samym czasie inny oddział powstańczy, korzystając z nieobecności wojsk, wtargnął do Aleksinacu i uwolnił z więzienia Stanka Petrowicza, byłego posła radykalnego. Wojska wysłane niezwłocznie do Aleksinacu przywróciły porządek w mieście.

**Petersburg 14-go listopada.**

*Prawit. wiestnik* zamieszcza zaprzeczenie niepomysłnym opinjom niektórych dzienników, a w szczególności *Rusi* co do sprawy oświaty w wileńskim okręgu naukowym. Między innemi *Prawit. wiestnik* nazywa bezzasadnem doniesienia o niepomyślnym położeniu szkół wiejskich w kraju północno-zachodnim, gdy właśnie oświata ludowa rozwija się tam pomyślnie w kierunku przez rząd nakreślonym. Pojawianie się potajemnych szkół z wyłączenie polskim wykładem tłumaczy się tem, iż część tamczennego społeczeństwa nie sympatyzuje z dążeniami rządu, który wszelako dokłada wszelkich starań aby podobne smutne objawy paraliżować.

## GIEŁDA.

Dnia 14-go listopada roku 1883-go.

Każdy dzień w obecnych czasach nowe przynosi giełdowe postrachy i nowe obniżki kursowe. Jak wiadomo już naszym czytelnikom, kurs rubli wczoraj na giełdzie berlińskiej obniżono do poziomu rano zapowiadanego 196.50, co przetłumaczone na notowanie warszawskie wynosi 50.87 1/2 rs. za 100 marek bez kosztów tranzakcji. Wczoraj na giełdzie naszej wierzyć nie chciano tej obniżce i operowano opierając się na przypuszczeniu, iż przynajmniej kurs żądany 196.75 utrzyma się na cedule. Dziś wieści nielepsze; najpoważniejsze doniesienia z zebrań przedgiełdowych berlińskich podają kurs 196.50 jako zaledwie spodziewany, przy usposobieniu słabem, niechętnem do interesów i dla rubli niekorzystnem.

Niepokój ten zresztą jest już ogólnym. Wszystkie giełdy zostały przezeń opanowane i obniżka ogólna wszelkiego rodzaju walorów jest na porządku dziennym. Z zewnątrz giełd dochodzą tylko zlecenia sprzedaży, podczas gdy o kupnie nikt nie myśli.

Giełda warszawska — rozumie się samo przez się — musi dążyć za innemi i niekorzystne dla rubli notować kursa. Kursu te zresztą byłyby bezwzględnie jeszcze dla walut obcych wyższe i przyjaźniejsze, gdyby nie zapotrzebowanie gotówki, które do sprzedaży zmuszając, nie pozwala utrzymać się nawet na wysokości równi berlińskiej, nie mówiąc już nie o uprzedzaniu — jak to najczęściej się dzieje — i wyzyskiwaniu naprzód spodziewanych zmian kursowych.

Za weksle na Berlin, tak długo jak i krótkoterminowe 50.92 1/2 żądano. Stanowi to zwyżkę o 7 1/2 kop. po nad kurs wczoraj żądany. Z początku płacono też wyżej o 5 kop. — 50.85, gdy jednak ważniejsze zapotrzebowania zaspokojone zostały, robić musiało drobne ustępstwa do 50.82 1/2.

Na pomniejsze ruasta niemieckie 50.80, tak za długo jak za krótkoterminowe weksle płacono — choć niewielkie zawarto niemi tranzakcje.

Na Londyn nie dokonano żadnych tranzakcyj, kurs żądany za 1 f. st. podniósł się do 10.29, czyli znowu o 1 kop.

Na Paryż 41 i 41.15 płacono za 100 fr. w wekslach krótkoterminowych i więcej też nawet jak 41.15 nie żądano.

Na Wiedeń 85.85 żądano za 100 florenów. Do tranzakcyj nie przyszło.

Listy likwidacyjne większe pozostały przy kursie żądanym 88.20, chociaż nabywców nie było. Mniejsze sztuki po 87.70 sprzedawano, przy żądaniu 87.85. Za pożyczkę wschodnią 90.90 — o 10 kop. niżej żądano.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany 100.10, 100.05, 100 za serję I żądano, serja III 100, 99.90 i 99.80. Sprzedano serji I lit. A po 99.95 i serji III lit. B po 99.75. Obrót bardzo skromny.

Listy miejskie bez ruchu, w serjach II-ej i III-ej trochę niżej, w IV-ej cokolwiek wyżej w żądaniu. Notowano je 96.50, 93, 92.90, 91.50.

Łódzkie jednakowo ciągle 86, 85, 84.

Akcjami nie nie robiono i nie notowano ich nawet w żądaniu. Pozwolimy sobie zrobić tu małą uwagę. Zdawałoby się, iż notowanie kursu akcji — od których świeżo kupon dywidendowy odcięto, czyli nazajutrz po odbytem zebraniu ogólnem, jest rzeczą nader ważną i niejako obowiązkową. W chwili obecnej odbywają się po kolei zebrania ogólne towarzystw cukrownianych, lecz daremnie na cedule szukamy odpowiednich kursów. Wieści o decyzjach ogólnych zebrań dochodzą do giełdy tylko pośrednio drogą ogłoszeń i opowieści interesowanych osób. Pożądanem byłoby, aby pod tym względem informacje były więcej urzędowe i pozytywne, coby zresztą i dla samych papierów tych nie zostało bez korzyści.

Godzina 12 1/2. Usposobienie bez zmiany, 50.85 za weksle na Berlin płać.

J. Wł.

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 14-go listopada 1883 roku.

Ciągle jeszcze dowozy zboża na targ są słabe, a mianowicie dowozy osi. Z próbek ofiarują jeszcze niewielkie stosunkowo ilości — jak dziś około 600 korey pszenicy i 800 żyta.

Prawdopodobnie — jak sądzą na targu — złe usposobienie i niechęć do większych interesów ze strony kupujących zniechęca producentów i zmusza ich do czekania na przyjaźniejszą chwilę.

Dziś też usposobienie było niekorzystne. Kupować mało kto chciał, a nawet pewna ilość zboża sprzedana nie została.

Ceny płacono niskie, a chociaż jedna partja pszenicy i jedna żyta osiągnęła ceny wyższe, jednak jest to tylko pozorne.

Tak naprzykład za żyto zapłacono 6 rs. 40 kop. — ale z odstawą z kolei do wiatraków, po potrąceniu więc kosztu odstawy i straty na wadze w drodze, cena ta zredukuje się do 6 rs. 15 kop.

Za pszenicę wyborową 9 rs. 75 kop. zapłacono, pożyczając od 9 rs. i 9 rs. 30 kop.

Żyto bardzo piękne polskie 6 rs. 25 kop. do 6 rs. 40 kop., rosyjskie 5 rs. 85 kop. do 6 rs. najwyżej.

Owsa razem około 30 korey było do kupienia. Płacono ceny wysokie do 3 rs. 50 kop., choć na stacji drogi terespolskiej za 3 rs. 15 kop. do 3 rs. 20 kop. korzec kupić można.

Dostawa ziarna i słomy bardzo mała, tak że cen oznaczyć niepodobna.

J. Wł.

## WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13-ym listopada r. 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Baumgarten dla Lachata, — Orłanski, hotel Północny nr 8 Nalewki, — Kołudzka, Senatorska 26, — Kołudzka, Senatorska 26, — Wilhelm Boerner, Elektoralna, — E. Müll, Krakowskie-Przedmieście 18, — Forraczetti, — Major Bulesz, — Karol Szajbler, — Szmakow, Krochmalna 23, — Szymon Urbach, Nowozielnia, — Sabinina, Foksal.

**Uwaga.** Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

## ODPOWIEDZI REDAKCJA

— Panu Z. S. — P. Bohdan Hoff, wynalazca sposobu uczynienia drzewa niepalnem, jest profesorem gimnazjalnym w Jarosławiu, w Galicji.

— Panu L. K. — Jeżeli p. K. K. jest sz. panu znajomy, to najlepiej poinformować się u niego. My w niczyje stosunki rodzinne nie wglądamy i nie udzielamy o nich informacji.

— Drowi W. w Cz. — Sz. pan nie uważał, iż artykuł taki był już umieszczony w nrze 280-ym naszego pisma w wydaniu wieczornem, w odcinku.

## TEATRA.

**WIELKI.** Dziś: „Trzpiotka”. Jutro: „Łucja z Lamermooru” (występ panny Varesi i pana Defalco, Abonament A nr 5). — **SALE REDUTOWE.** Jutro: „Drzemka pana Prospera”. — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Nerwowi”.

— **Uniwersytecka klinika oczna**, mieszcząca się czasowo w szpitalu św. Rocha. — Prof. **Wolfring** udziela porady chorym na oczy **bezpłatnie**, codziennie od 12 do 1 1/2. (968)

— **Dr Funk, choroby wener. i skórne**. Marszałkowska 54, od 3 do 7 po poł. (3441)

— **Instytut dra Kadlera dla syfitycznych i skórnych**. Oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10-12 i od 4-6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

— **Dom zdrowia dra Oltuszeńskiego, Długa nr 6**, przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie od 2-4 rs. na dobę; codziennie od g. 3-4 **ambulatorjum** dla przychodnich z chorobami wewnętrznymi, specjalnie **pluc, gardła i krtani**. (3482)

3855 **Dr Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Aleksandra 15.

## Akcje pożytkowe,

wiedeńskie skupują się po wysokim stosunku kursie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska nr 18, pod lit. **M. A. X.** (1114)

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go listopada 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 90 1/2	—
Londyn 1 funt sterl. " "	10.29	—
Paryż 100 franków " "	41.15	—
Wiedeń 100 guld. " "	85.85	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	—	100.10
5% Listy z nowe z r. 1869 d.	—	100.
Listy zast. m. Warsz. serji I	—	96.50
" " " " serji II	—	93.00
" " " " serji III	—	92.90
" " " " serji IV	—	91.50
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	86.00
4% Listy likwidacyjne duże.	—	8.20
" " " " małe.	—	88.85
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poz. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " z roku 1866	—	—
1) Pożyczka wschodnia rs. 100	—	90.90
II " " " " " " " " " "	—	90.90
III " " " " " " " " " "	—	90.90
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje Warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje Warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaziń	—	—
Akcje Tow. zakt. przedz. Zaw.	—	—

Wyszedł z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt I i II z edycji drugiej dzieła p. t.:

## Najlepsza Metoda

do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela przez **Pl. Reussnera**. Cena całego dzieła w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 40, zeszytu I kop. 60, zeszytu II kop. 80.  
Skład główny w księgarni pp. **GETHNERA i WOLFFA**, tudzież u autora przy ulicy Chmielej nr 6 w Warszawie. 2607

### NAJNOWSZE NUTY!

- Album Tatrzańskie**, transkrypcja na fortepian J. Paderewskiego, z melodyj ludu Tatrzańskiego.
  - Pieśń Zakopańska** ze słowami, układ na fortepian i do śpiewu. J. Kleczyńskiego.
- "Na lagunach"** walc z najnowszej operety Jana Straussa „Noc Wenecka” (Eine Nacht in Venedig) na fortepian oraz do śpiewu (forte pian może być grany osobno).

Wydawnictwo „Echa Muzycznego i teatralnego.” Cena egzemplarza kop. 40.

Do nabycia w Redakcji (Senatorska nr 18, Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera) oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2782R

W każdym czasie do odstąpienia

## Korzystny interes

Występujący lat 80. Warunki korzystne. Wiadomość w składach mydła, Fręta 35 i Marszałkowska nr 38. 4423

## KANTOR WEKSŁU Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po **40 kop.**

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (979)

## Józef Bandurski i S-ka.

Niecała 1, dom hr. Krasińskiego.

**Węgiel kamienny najlepszy 1 rs., srebrni 95 kop. Drzewo brzoźowe 17 1/2 rs. Sosnowe 15 1/2 rs. Odstawa punktualna. Połączenie telefonem z głównym składem, Okopowa nr 10.** (3803)

## DROGA ŻELAZNA

warszawsko-terespolska

zawiadamia, iż z dniem 10 (22) listopada r. b. wprowadzona zostaje taryfa zniżona na przewóz baraniny solonej z drogi żelaznej orenburskiej przez Riazsk, Wiaźmę i Brześć do Pragi. (1148)

**Wartość kuponów:**  
Od Listów zast. nowych 5% kop. 197 2/3.  
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 59 13/18.  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 18 1/18.  
Od listów likwidacyjnych kop. 180

## Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go listopada 1883 r.

	Pud		Korzes	
	od	do	od	do
	kopie je k			
Psz. 242-250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " bstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	900	975
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	625	640
" " średnie . . . . .	—	—	585	600
" " wadliwe . . . . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 141 f.	—	—	—	350
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni . . . . .	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki . . . . .	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" " solone pud . . . . .	—	—	—	—
Siana pud . . . . .	—	—	—	—
Stomy pud . . . . .	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie " . . . . .	—	—	—	—

## Cena okowity:

z dnia 14-go listopada 1883 roku.  
Hurt. skład garniec rs. 2 kop. 72.  
" " " " wiadro rs. 8 kop. 36 3/4

## Z dziejów przyrody POTOP.

Szkie przyrodniczo-filozoficzny.  
Z ostatniej doby dziejów ziemskiego globu, skreślił  
**Erazm Majewski.**  
Wydanie drugie, pomnożone. — Warszawa 1883 r. — Stron 150. 8<sup>o</sup>. — Cena rs. 1. Jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 2749 R

## Specjalny Zakład Angielski wyłącznie 4448

## KUCIA KONI!

## RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. Chmielej nr 10, poleca się.—Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcenie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny **uczeń**.

Ktoby miał do zbycia  
**Meble starożytne i Bronzy,** raczy się zgłosić na Leszno nr 716, mieszkanie 11. 4435

## Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany **DOM KOMISOWY** pod firmą **SALA LICYTACYJNA PRYWATNA**

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
  - 2) Wypredaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
  - 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
  - 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
  - 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
- Otwarta codzien od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

## Nauczycielka

polka z doskonałą konwersacją francuską, niemiecką, ruskim i średnią muzyką poszukuje posady. Biuro Nauczycielskie Luceńskiego, Krakowskie-Przedmieście nr 6, wprost Śgo Krzyża. 2930R

### DO ODSZTĄPIENIA

## Zakład Cukierniczy

z całym urządzeniem, albo też lokal na każdy inny proceder, składający się ze sklepu, 2-ch pokoi, kuchni i sali na dwa bilardy.—Wiadomość: Leszno nr 17. 4450

Z powodu słabości właściciela jest do wdzierżawienia od dnia 1-go Stycznia 1884 r. w mieście **Łomży**

## Restauracja

z całym urządzeniem, lodownią i hotelem lub bez takowego, egzystująca od lat 27. Wiadomość u właściciela Józefa Moslińskiego w Łomży. 4447

## Futro damskie

Lisy wyborowe, aksamitem kryte, kołnierz i mankiety sobolowe, do sprzedania.—Widok 19, mieszk. 5. 4442

## KROJU UCZE

u siebie i na mieście, systemem francuzkim, gruntownie, prędko i tanio.—Hoża 17E, mieszkanie 2. 4439

## PANNA

szyciąca dobrze krawieczyzną, potrzebną jest zaraz do pracowni. Niecała 6, Maison Phenix Zakład form. 2923R

## Do sprzedania: 4449

**Dubeltówka Lefauchaux** prawie nowa, z przyborami; Książki francuzkie inżynierskie; dwa Obrazy salonowe w złotych ramach; Łóżko petersburskie szerokie, orzechowe; Stół biurowy duży dębowy, kryty zielonem sukmem; Szafka orzechowa do bielizny; Stolik mały, takiż elegancji; dwa Dzwonki elektryczne kompletne ze stosami. Wszystko to w cenie przystępnej z powodu wyjazdu.—Wiadomość: ul. Karmelcka nr 2n, m. nr 9.

**Czytelnia.** Wspólna 1, otwarta od 5 do 7 w. Abon. miesięcz. 55 kop., zastawu 1 rs. 50 kop. (3854)

— **MAGAZYN ubiorów męskich Karola Szlis, Miodowa 6**, piękny krój, ceny niskie, wybór materiałów i gotowej garderoby. Sposób brania miary i cennik wysyła. —3857—

## ZARZĄD

## drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do taryfy bezpośredniej komunikacji warszawsko-zamorskiej przez Odesę wprowadzony został z dniem 1 (13) października r. b. dodatek I-szy, uzupełniający przepisy i zawierający opłaty za przewóz towarów pomiędzy portami Cherson i Nikołajew i stacjami dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej. (1149)

## KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Gw. — Tęskno mi, rwę się do. Chwil kilka przeleciało błyskawicą. List miałem; już nie istnieje. Więc mam wierzyć przepowiedni? żyć i cierpieć? Ileż uczuć różnorodnych: raz smutek, to znów radość. Tyle cudnej, niepojętej dobroci!—Zł. (3824)

<b>Suknie ślubne, balowe, wizytowe i skromne.</b>	od <b>2 rs.</b>	<b>Okrycia, szuby zimowe i salopy na futrze.</b>
<b>za robotę okrycia.</b>	<b>W PRACOWNI SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH</b>	<b>za robotę sukien!</b>
	<b>ANNY</b>	
	Dzielnia nr 7b, gdzie sądy pokoju.	
<b>Sukienki dla dzieci i mundurki dla uczennic.</b>	<b>po</b>	<b>Krój najwspanialszy, wykonanie eleganckie.</b>

**Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie**  
**Anny Damerou,**  
Krakowskie-Przedmieście nr 36,  
wprost Saskiego placu,  
ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 4431

## GORSETY!

w różnych gatunkach, oraz i dla osób utonnych, wyrabia fabryka egzystująca od 25 lat, mająca tę specjalność iż fasony nadaje tylko w kraju, nie zaś w prasowaniu, w skutek czego Gorsety są trwalsze i nie wychodzą z formy.— Z czem poleca się łaskawym względem JW. Pań. 4397

**K. Staniszeńska,**  
Podwał nr 20, w podwórzu na dole.

**TANIO A DOBRE!**  
**WAĆŁAW TRUCHLIŃSKI**

Marszałkowska 65.



Marszałkowska 65.

**KAPELUSZE i CZAPKI męskie** poleca w znacznym wyborze, **FABRYKA i MAGAZYN** **Wacława Truchlińskiego,** Ul. Marszałkowska nr 65.

w domu JW. Senatora Głodowskiego, **Kapelusze** filcowe i **Cylindry** w najwspanialszych fasonach, **Czapki** sukienne, filcowe, kortowe i barankowe, od najtańszych do najdroższych. — **Czapki mundurkowe, wojskowe i cywilne**, we wszystkich formach robią tu na zamówienie prędko, elegancją i z pięknych materiałów. 2812R

**Stała sprzedaż**  
**Puchu i Pierzy**  
dartych, w najlepszych gatunkach u Emerytki.—Sienna nr 19, 1 piętro, front. 4264

# Czytelnie Nowości

## J. JELEŃSKIEGO,

Jedna: NOWY-ŚWIAT Nr 4. (obok Straży).  
Druga: BIELAŃSKA Nr 9, (hotel Paryzki).

otrzymują równocześnie z ukazaniem się w handlu księgarskim, wszystkie **ważniejsze nowości w paru lub kilku egzemplarzach.**

**UWAGA.** W razie nie znajdowania się w czytelni w danej chwili jakiegoś dzieła, czytelnik może je sobie **zamówić** (zamówienia wpisują się w osobnej kontroli) i otrzymać **zaraz po zwróceniu przez poprzedniego czytelnika.**

Niemniej na specjalne **zadania czytelników** dokupywane są dzieła nowe (jakich może nie być w czytelni), bez względu na ich cenę.

Każdy z czytelników, wnoszący za abonament **półroczną opłatę** z góry (rs. 4), otrzymuje jako **premjum bezpłatne**

## Kalendarz Ungra na rok 1884.

**Pisma periodyczne** w liczbie przeszło 20 udzielają się do czytania **bez osobnej dopłaty.** Katalogi drukowane udzielają się czytelnikom **bezpłatnie.** 4438

Przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3,  
**Skład Materiałów Aptecznych**

## KSA WEREGO NICKIEGO,

ma zaszczyt polecić tegoroczny 4252.

## TRAN RYBI LEKARSKI,

oraz wszelkie materiały apteczne i chemiczne po cenach przystępnych.

**PROSZKI DO ZEBÓW-PELLETIER'A**

CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

**ODONTYNA PELLETIER'A ELIXIR PELLETIER**

Nadaje białosć zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie. Wzmocnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.

PRODUIT PELLETIER  
Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

PRODUIT PELLETIER  
Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

Każde pudełko zalapione jest pieczętką tu wydrukowaną, w czterech kolorach. Każdy flakonik obalpony jest pieczętką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

FABRYKA w domu L. FRERE 49 rue Jacob w PARYŻU.  
U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

Kowanówko, pod Obornikami w W. Ks. Poznańskim.

## ZAKŁAD LECZNICZY

dla umysłowo chorych i nerwowych.

przyjmuje chorych płci obojczy, zapewniając im troskliwą opiekę lekarską, wszelkie wygody i rozrywki, nadto codzienną przejażdżkę, oraz towarzystwo wśród rodziny lekarza, jeżeli stan chorego na to pozwala. 2926

Tajny radca zdrowia  
**Dr ŻELASKO.**

**Dr WINKLEWSKI.**

**MAGAZYN**

## EDW. LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca w wielkim wyborze form najnowszych **Kapelusze filcowe dla dam i dzieci**, czarne i w kolorach modnych, po cenie od rs. 1, 1 1/2, 2, 2 1/2, za szt., z najlepszych filców paryzkich, od 3 do 5 rs. Zamówienia wykonują się w najkrótszym czasie. **Do przerobienia na nowe formy** przyjmują się kapelusze filcowe, wszelkiego rodzaju i wykonują się obecnie w przeciągu 24 godzin. **Kapelusze ubrane w największym wyborze**, od cen niskich do najwyższych. **PIORA** strusie, fantazyjne, **SKRZYDEŁKA** czarne i kolorowe, **KWIATY** w gałązkach i bukietach, **ROSLINY** sztuczne do ozdoby apartamentów. 2850r

Ktoby miał do odstąpienia

## ORGAN

do małego kościoła, raczy złożyć ofertę do przewielebnego JX. Superintendenta Manitiusa w Warszawie, Królewska № 15. 4377

W mieście Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej są do wydzierżawienia

## 2 Piekarnie Kalickiego,

Wiadomość na miejscu. 2922r



## Powóz duży

nowszego fasonu, zdalny do podróży i do miasta, do sprzedania w każdym czasie w fabryce powozów Lorentza, Leszno 24/668. 4441

D. 28 Listopada r. b., odbędzie się 2830R

## WYPRZEDAŻ

38 sztuk rogacizny, koni, trzody chlewnej, sprzętów i narzędzi gospodarskich, zbywających od miejscowych potrzeb w Podzamczu (Stacja Sobolew, Droga Nadwiślańska).—Wiadomość na miejscu.



## Pies z Dogów

szczenię, koloru stalowego, uszy obcięte, z obrózką został w Sobotę 10 Listopada, skradziony, gdyż widziano i w każdej chwili poznany zostanie.—Uprasza się przeto, o odprawienie do składu wódek K. Schneider. Długa № 43, za nagrodą. 4451

Bezpłatna porada ambulatoryjna dla niezamożnych chorych w Klinikach Szpitali:

## Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

**Prof. Dr Popow**, choroby wewnątrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12 1/2 w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Efrekowski**, choroby chirurgiczne od 12 do 1 1/2, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

**Prof. Dr Wolfring**, choroby oczu od 12 do 1 1/2 p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 2798—R

## Rzadca lub Kontroler

gospodarzy, dobrze rekomendowany, biegły w korespondencji z władzami, sprawach gminnych i serwitutowych potrzebny jest od Nowego-Roku. Prześiać kwalifikacje: poste-restante, Opoczno, pod lit. T. S. M. 4340



## Fabryka Powozów Karola Sommera,

32. LESZNO 32.

Ma zaszczyt zawiadomić swych Sz. Klientów iż na obecny sezon przygotowała 60 elegancie wykończonych powozów. Magazyn na 1-m piętrze. — Wstęp dla zwiedzających wolny. 4270

NOWO-OTWORZONY

## SKŁAD OWOCÓW

krajowych i zagranicznych  
**A. BOBROWSKIEGO,**  
Marszałkowska 32, róg Złotej, w domu Laferme, poleca: owoce wszelkich gatunków, świeże i suszone, oraz masło litewskie i śmietankowe, sery rozmaite, sardynki, konfitury, soki, pierniki, buljon, groszek zielony, sielawy augustowskie, śledzie lososiowe, jakoteż zwierzęnie i ptactwo, wszystko po cenach możliwie niskich. 2368R

## Kasy ogniotrwałe

pierw. Aust. uprzyw. fabryki

## F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza, wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych. Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia. Generalny Reprezentant

## Mikołaj Brauman,

w Warszawie, ulica Nowo-Zielna № 42.  
Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 426

## Licytacja.

We wtorek i w środę, t. j. dnia 15 (27) i 16 (28) Listopada r. b., we wsi Psarach pod Pułtuskim, o godzinie 12 w południe, w kancelarii leśnej majoratu Obrytte przez publiczną licytację sprzedane będzie drzewo na pniu stojące, w czterech częściach ogółem lub partjami, od rs. 100 i więcej podzielonemi.

Drzewo wystawione na sprzedaż, przeważnie jest wysokich wymiarów, zdadne do wszelkich budowli, a nawet do spławu i na handel zagraniczny. Termin do wywózki do 16 (28) Lutego 1884 r. Odległość od obrębu do rzeki spławnej „Narwi“ wiorst 3.

Warunki licytacyjne i szacunki drzew, można przejrzeć u podległego strażcy Obrytte Rybińskiego w Psarach mieszkającego. 4453

Jest do sprzedania za przystępną cenę

## Lustro-Tremo,

rzeźbione, orzechowe, suknia mało używana, ślubna, biała, atlasowa.—Wiadomość w kawiarni p. Hoppe, Marszałkowska № 57. 4415



## Pies młody

Poszukiwanym jest 2901R  
dobrej rasy, (Dog Duński ma pierwszeństwo). Kto ma takowego do sprzedania zechce złożyć swój adres pod lit. G. D., w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

## Koronki Ruskie

neglige, żaboły, bielizna i sukienki dzieciinne. Nowy-Świat 40.—B. Wrotnowska, dawniej Senatorska 27. 4437



## OSTRYGI

Amerykańskie, tuzin po 75 kop.

otrzymuje codziennie świeże

Restauracja Hotelu Rzymskiego

A. BOCQUET. 2837-4

## Korzystny Interes!

Jest do odstąpienia **Kawiarnia**, z powodu zmiany interesu, dobrze procentująca na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Podwał № 23, w kawiarni. 4392

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

## Interes niciarsko-norymberski,

egzystujący już od 8 lat, na jednej z przynajmniej ulic i dobrze procentujący. Kontrakt ua lokal na lat kilka. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. S. P. 2903R

## 2 Majątki Ziemskie

do sprzedania z wolnej ręki w gub. Piotrkowskiej, 3 mile od kolei W.-W., st. Nowo-Radomsk. Jeden majątek 73 wł. w tem 1,100 mórg n. p., ornej ziemi, 300 m. dobrych łąk, 23 włoki lasu znacznej wartości prócz drobniejszych przestrzezi.—Drugi majątek 67 włok w tem 1,200 mórg ornej ziemi, 360 m. lasu, 174 m. łąk, prócz drobniejszych przestrzezi. Majątki kompletne urządzone. Inwentarz żywy i martwy. Rezydencja piękna.—Wiadomość: Bracka 10, miesz. 23, do 10 rano i wieczorem. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 4419

## Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości jakoby był w obiegu weksle z moim podpisem, a ponieważ nigdy żadnych nie wystawiałam, zatem za takowe nie przyjmuję na siebie żadnej odpowiedzialności.

4446 **Julja Maliszewska.**

Jest do sprzedania nowy paradny

## Mundur szambelański

za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość u krawca nadwornego Zakrzewskiego. Krakowskie-Przedmieście № 19, 2 piętro. 4445

Przy ulicy Senatorskiej pod № 20, wprost kościoła dawniej Reformatorów, do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku

## Frontowy Lokal,

składający się z 6-u pokoi z kuchnią i spiżarnią, zupełnie odnowiony, z wodociągami i zlewem. 2929R

## Licytacja.

W dniu 4 (16) Listopada, t. j. w piątek o godzinie 10 zrana, przez komisarza sądowego Karwowskiego, będą sprzedane przez publiczną licytację pod № 8 za Żelazną Bramą (gdzie apteka) różne towary bławne krajowe i zagraniczne. 2931R

Dnia 12-go Listopada idąc ulicą Wspólną przez plac Ś-go Aleksandra i następnie przejeżdżając tramwajem z tegoż placu na ulicę Śto Jerską do hotelu Augustowskiego

## zgubiono 550 rubli.

Łaskawy znalazca zechce oddać takowe za stosownym wynagrodzeniem na ulicę Wspólną № 10, miesz. № 5. Poszkodowanym jest człowiek bardzo biedny. 4440

## Nagrody rs. 10.

W sobotę 10 Listopada przechodząc między 5—6 wieczorem z Mokotowskiej na Nowy Świat do pierwszego męskiego gimnazjum, zgubiony został **Pierścionek** złoty męzki z czarną emalią i brylantem, Łaskawy znalazca raczy odnieść na Mokotowską № 16 lit. B, miesz. № 5. Szanownych panów jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi.



# !!! ZA WIADOMIENIE!!!

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż przy istniejącej od lat kilku i cieszącej się uznaniem Łaskawej Publiczności, **Cukierni i Fabryce Biszkoptów angielskich**, przy ul. Marszałkowskiej № 62, (róg Zielonego placu).

z dniem dzisiejszym otworzyłem

## Fabrykę Cukierków deserowych, Czekoladek i Karmelków,

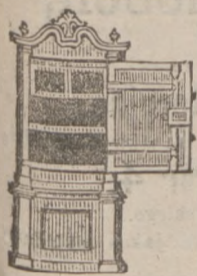
które w specjalnie na to urządzonym sklepie, po cenach jak najniższych sprzedawane będą, a mianowicie:  
**Cukierki deserowe** w najlepszym gatunku, 1  $\text{t}$  od kop. 60.  
**Czekoladki** w kilkudziesięciu gatunkach, z najrozmaitszymi smakami, od kop. 75 za 1  $\text{t}$ .  
**Karmelki** rozmaitych gatunków, 1  $\text{t}$  od kop. 40.  
**Owoce** smażone i w konserwach.  
**Kaszki** smażone w cukrze.  
**Soki**, kwartowa butelka od rs. 1, do rs. 1 kop. 20.  
**Pastyłki** oraz **Karmelki piersiowe**, ślazowe i słodowe.

**Józef Sztengel.**

2928R

Marszałkowska 62, róg Zielonego placu.

Cukiernia i Fabr. Biszkoptów angielskich



### SPECJALNA FABRYKA

Kass Żelaznych Ogniotrwałych

## Edwarda Zürn,

przeniesioną została z d. 1 Października r. b. na ulicę Leszczyńską № 2 róg Dobrej (od Kopernika Oboźną), poleca wybór **Kass**, z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów.

Cenniki ilustrowane wysyłają się na żądanie franco.

4151

### Magazyn Mód i Nowości Damskich

## EDWARDA SZUBERT,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,

poleca Okrycia jesienne, Regenmantle, Pelerynki sznelowe, Pasmanterje, Koronki, Frendzie sznelowe i Crêplisse. Powyższy magazyn przyjmuje również jak dawniej, suknie do roboty tak ze swoich, jakoteż i z przyniesionych materiałów. — Próby materiałów z wszystkich większych sklepów znajdują się zawsze w magazynie.

4409

Ceny przystępne.

5. Bielańska 5.

**A. KIERST i S-ka,**

NOWO-OTWORZONY

### Magazyn Bielizny i Towarów białych

poleca po cenach bardzo umiarkowanych:

**Koszule męskie**, wełnowe i kretonowe.  
**Końskie, Mankiety, Krawaty**, w wielkim wyborze.  
**Spinki i Szpilki, Chustki** do nosa, płócienne, batystowe.  
**Cache-nez** jedwabne, **Szelki** francuskie (Guyota).  
**Skarpety, Pończochy** dziecięce, **Kaftaniki i Calesony** trykotowe.  
**Madapolamy, Dymki, Barchany, Batysty** z fabryk krajowych i zagranicznych.  
**Muslin i Crêpe** jedwabną na zaboty damskie.

Garniowania do sukien.

2936R

**Parasole Angielskie.**

### Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację trotuarów asfaltowych w Warszawie ciągu lat 4, od d. 1 (13) Kwietnia 1884 r., do 1 (13) Kwietnia 1888 r., od sumy 7,500 rs. rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 750 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wykaz ulic, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

#### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji trotuarów asfaltowych w Warszawie, w ciągu lat 4-eh, od dnia 1 (13) Kwietnia 1884 r., do 1 (13) Kwietnia 1888 r., za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 750 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stać moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wraźnie imię i nazwisko.

2882



Kataplazm ten korzystnie zastępuje zwykłe inżamoczyć płótno w gorącej wodzie, aby mieć w jednej chwili **kataplazm** lekki, tłustawy, zachowujący wilgoć i ciepło, przystający ściśle do bolesnego miejsca za pomocą opaski z błonki nieprzemakalnej nauką myślnie przygotowanej.

Dépôt Général à PARIS  
**TROUETTE-PERRET**  
 163 & 165, RUE ST. ANTOINE 163 & 165

### PAPIER WILSONI

Ogromne powodzenie papieru Wilnsi, zależy od jego własności spowodowania na powierzchnię ciała zapalenia i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw: rozdrażnieniom w piersiach, katarom, niezłowi oskrzeli, chorobom gardłanym, grypom, reumatyzmowi, bólowi w krzyżach.

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wilnsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rosji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wilnsi.

### UPRASZAM

FABRYKA  
 Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych  
**F. Balukiewicza,**

ul. Bielańska, hotel Paryzki  
 № 601, nowy № 9,

przysposobiła w wielkim wyborze Narzędzi i Przyrządów Doktorskich, oraz **Brzytwy** z angielskiej stali pod zaręczeniem. **Paski i Masę** do tychże, **Noży Stołowych Deserowych, Szczyrków, Nożyczek** i t. p. po cenach niskich fabrycznych. — Wszelkie Pasy, Bandaże wykonują się ze znajomością najspieszniej. 4144

M V Z S A R S U P R A S Z A M

ZWRÓCIĆ DOBRZE UWAGĘ NA ADRES.

### PIEKARNIA

o trzech ogniskach, oświetlana gazem, ze studnią przy niej obok w sieni, ze składami na mąkę, węgle lub drzewo, mieszkaniem, stajnią, w której dotychczas od lat dziesięciu wypieka się do 3,000 bułek chleba dziennie, przez znaną firmę W. Góreckiego, jest do wdzierżawienia od 1-go Kwietnia 1884 r. Wiadomość u rządu domu, **Rybaki 6.**

### Pożądane mieszkanie:

3 lub 4 pokoje i przedpokój,

w centrum miasta. Oferty: hotel Europejski № 119. 4432

## TANI

## Magazyn Bławatny

pod firmą 2898r

### W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca łaskawym względem Szanownej Publiczności wielki wybór Towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo niskich, jak to **CENNIK** poniżej wykazuje:

**Flanelki** czysto wełniane, 2 1/4 łok. szer., łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, i rs. 1.25.

**Cachemir foulé** czysto wełniany, 2 łokcie szer., po 75 kop. łokcie.

**Kaszmiry** kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 70.

**Kaszmiry** czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.65, 1.85, 1.95 i 2.35.

**Tarignon** czysto wełniany, podwójnej szerokości, łokcie po kop. 90.

**Satin Fantasie** w najlepszym gatunku, 2 łokcie szerokości, łokcie po rs. 1.10.

**Drap distingué** 2 łok. szer., czysto wełniany, łokcie po rs. 1.35.

**Tricotine car dé** 2 łok. szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1.50.

**Ascot changeant** 2 łok. szerokości, czysto wełniany, łok. po rs. 1.50.

**Materiały** w kratkę, pojedynczej szerokości, łokcie po k. 12, 15, 25, 30, 35 i 40.

**Materiały** w kratkę, 2 łokcie szer., łok. po kop. 50, 75, 85, rs. 1, rs. 1.15 i rs. 1.30.

**Materiały** gładkie, w różnych kolor., łokcie po kop. 22 1/2, 27 1/2, 30 i 35.

**Kamloty** czarne, łok. po k. 20, 22 1/2, 25, 30, 40, 45, 50 i 55.

**Repsy** wodne, czarne, łok. po kop. 25, 30, 35 i 40.

**Armury** czarne, 2 1/4 łok. szer., czysto wełniane, łok. po rs. 1.40, 1.60, 1.80, 2, 2.50 i 2.75.

**Crêpe anglais** czarne, na suknie żałobne, 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.40.

**Barchany** białe i kolorowe, od kop. 15 za łokcie.

**Perkale** białe, w różnych szerok., łok. po kop. 9, 11, 12 1/2, 15 i 18.

**Płótna krajowe** 30 1/2 łokci, za rs. 4.50 i 5.

**Półpłótna** podwójnej szer., bardzo dobre na prześcieradła, łokcie po kop. 25 i 30.

**Kreton** biały, na bieliznę męską, łok. po kop. 15, 18, 23 i 25.

**Dymki** na kałesony męskie, w wyborowym gatunku, łok. po k. 20, 25 i 28.

**Płótno** różowe na wyspy, łok. po kop. 30 i 45.

**Chustki** duże, czysto wełniane, sztuka po rs. 2.50, 3.35, 4, 4.50, 5.50, 6.50, 7, 8, 9.50, 10 1/2 i 12 1/2.

**Chustki** dziecięce, czysto wełniane, od rs. 1 za sztukę.

**Firanki** łokcie po kóp. 40, 50 i 75 (bardzo dobre).

**Velvety** kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.10.

**Velvety** czarne, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1.50, 1.25, 1.50.

**Cachenez i Fularki** w wielkim wyborze.



### Koń

wałach,

6 lat, kary, średniej wielkości, rysak, chodzi w pojedyncie i parze. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 19, w sklepie. 4371

Jest do sprzedania 4412



### LANDO

lekkie, nowego fasonu, na 2 osoby mało używane. Faeton i **Kareta** na 3 osoby. Leszno № 13.

Do sprzedania 4418

### Garnitur Mebli

orzechowych, za rs. 200. Leszno 55, u stróża

# Ważna wiadomość dla Dam. MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ, S. LUBELSKIEGO,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otrzymał na sezon jesienny i zimowy, wielki wybór **Okryć damskich**, wykończonych podług najświeższych modeli paryżkich i z najwykwintniejszych materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czym przekonają poniżej wymieniony

## CENNIK:

	Od rs.	k.	do rs.
<b>ŻAKIETY</b> z różnej syberyjny	12	—	22.
<b>PALTA</b> wcięte bardzo elegancko wykończone	13.50		35.
<b>PALTA</b> z wąskimi rękawami	10	—	25.
<b>PALTA</b> na wacie z różnych materiałów	18	—	45.
<b>DOLMANY</b> syberyjowe	17	—	48.
<b>DOLMANY</b> soleil i damasei z gust. przybraniem	22	—	65.
<b>DOLMANY</b> na wacie z różnej materji	28	—	70.

Również wyprzedają się rzeczy kurtowe, jako to: Dolmany, Płaszcze Palta wcięte, Żakiety o 25% taniej, niż dotąd były sprzedawane.

A także wielki wybór **FUTER** krytych aksamitem, materją i wełną, po bardzo przystępnych cenach, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki.

ulica Długa róg Bielańskiej, wprost NALEWEK Nr 43, I piętro.

Z uszanowaniem

**Stanisław Lubelski.**

4443



## ZARZĄD TOWARZYSTWA Domu Przemysłowo-Handlowego WŁODZIMIERZ ALEKSIEJEW w Moskwie,

ma zaszczyt zawiadomić swoich Klientów, iż otworzył w Warszawie, przy **Magazynie Towarzystwa fabryki tabaczej M. J. Bostandzogo**, ulica Miodowa Nr 3, dom p. Grabowskiego,

### Skład Materiałów do robót złotem i srebrem szytych

z czystego srebra 94 próby i nowego srebra 40 próby z fabryki swej egzystującej w Moskwie od 1785 roku.

Zarząd ma zaszczyt upraszać Szan. Klientów udawać się z wszelkimi swymi obstalunkami i zapotrzebowaniami do **Magazynu Towarzystwa Bostandzogo**, gdzie wykonywane będą jaknajspieszniej i po cenach Moskiewskich.

Dyrektor Zarządu **N. ALEKSIEJEW.**

4400

## Hurtowy i detaliczny Skład Wyżymaczek Angielskich i Amerykańskich,

z czysto gumowemi walcami, znanych już z dobrego gatunku paniom gospodyniom, otrzymał tychże znaczną ilość w różnych rozmiarach.—Również otrzymał

### Magle domowe angielskie, po cenach przystępnych.

Reperacja wyżymaczek uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

Kantor Przejazd Nr 11.

4406

**Ignacy Gantzwohl.**



## Zakład Introligatorski WILHELMA KREUSCH,

istniejący od 1828 r.,

posiada w wielkim wyborze

### Gotowe Księgi Buchhalteryjne,

w mocnej oprawie, które sprzedaje wyłącznie tylko w swym składzie

### przy ulicy Żabiej Nr 4,

oficyna pałacu Ordyn. Hrab. Zamoyskiego.

Przyjmuje też zamówienia na księgi specjalnie linjowane, które jaknajdokładniej wykonywa.

Obstalunki na prowincję śpiesznie załatwia.

2878r

## Skład fabryczny pod firmą

### K. MANTHEY,

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej,

jak zwykle najtaniej sprzedaje:

**Kaszmiry** czarne i kolorowe, jako specjalność.

**Korciki, Flanele i Barchany szkockie** (nowość).

**Materiały do pokrycia futer, palt i dolmanów.**

**Materiały prześliczne od 15 do 35 kop. łok. na suknie.**

**Adamaszki jedwabne i wełniane.**

**Satins kolorowe i materiały szkockie** w różnych gatunkach.

**Multon, drap français i drap de Dames** w 4 różnych gatunkach.

**Nowość: Kaszmiry czarne i kolorowe, 1 1/4 łok. szer., po 35 kop. łok.**



O niskich cenach i dobroci towarów Szan. Publiczność raczy się przekonać.

2897R

## Nowo-otworzona FABRYKA

### Pierników

### Świec

### i Wyrobów

### woskowych

### ALEKSANDRA

### Wróblewskiego,

ul. Elektoralna Nr 10,

wprost Zimnej,

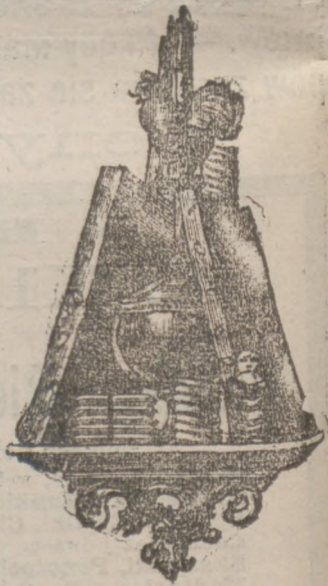
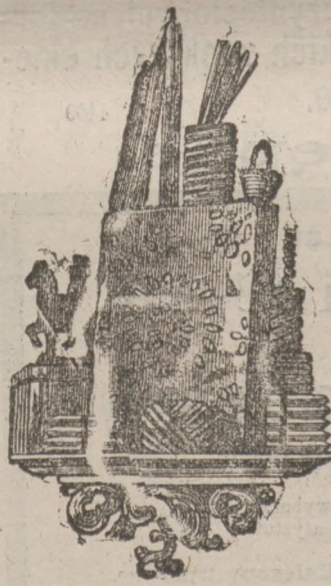
poleca Szan. Publiczności

swe wyroby po cenach u-

miarkowanych.

Handlującym stosowny

r a b a t . 2899R



## Nauka i wychowanie.

**Nauczycielka** posiadająca patent z ukończonego całego kursu nauk w Instytucie Muzycznym, udziela lekcje wyższej muzyki. Sosnowa № 1a, m. 8. od g. 12—3. 17119

**Lekcje** niemieckie klasyczne i konwersacji udziela nauczycielka. Nowy-Świat № 67, mieszkanie 8. 16844

**Nauczycielka** nauk szkolnych, języka francuskiego i niemieckiego i muzyki udziela na godzinę. Senatorska 18. Szkoła. 17605

**Podowita** niemka, w wieku średnim, może udzielać konwersacji niemieckiej za obiad i za małe wynagrodzenie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2469

**Niemka** z wyższym wykształceniem poszukuje lekcji za obiad. Oferty składać proszę pod liter. A. E. w składzie papieru M. Festenstadt. Rymarska 14. 17573

**Niemka** z wyższym wykształceniem, posiadająca muzykę, życzy sobie miejsca do towarzystwa bezpłatnie, tylko w Warszawie. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, w magazynie p. Wietrzykowskiego. 17672

**Nauczycielka** muzyki poszukuje demiplace i lekcji na godziny. Wiadomość. ul. Chmielna № 30, mieszkanie 9. 17720

**Niemka** potrzebna do lekcji niemieckiego i konwersacji z dziećmi. Chmielna № 40, mieszkanie 3. 17721

**Osoba** posiadająca język francuzki, niemiecki, rosyjski i przedmioty klasyczne, na parę godzin wolnych, w których życzy udzielać lekcje. Wiadomość od 2-ej do 4-ej. Ulica Chmielna № 28 bez litery, mieszkanie 11.

**Nauczycielka** młoda, z patentem wyższym rządowym, która ukończyła gimnazjum ze złotym medalem, posiadająca języki i muzykę, poszukuje odpowiednich lekcji. Erywańska № 2, m. 2. Wiadomość od godz. 2.

**Nauczycielka** rosjanka z wyższym patentem udziela lekcje. Wileza № 22, m. 10.

**Potrzebna** niemki nauczycielki z upoważnieniem do wykładu w języku ruskim.—Wiadom.: Leszno № 3, 2-e piętro od frontu.

**Paryżanka** młoda żąda na godziny udzielać konwersacji paniom lub dzieciom. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5. 2514

**Polka** młoda, z konwersacją niemiecką, żarzą pragnie się umieścić do zarządu domu lub opieki dzieci, w Warszawie lub na prowincji, na przystępnych warunkach. Wiadomość u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5.

**Niemka** rodowita, z patentem, znająca język polski i ruski, pracująca w pierwszorzędniejszych zakładach naukowych tutejszych, szuka lekcji za pakój lub mieszkanie, albo za obiad lub wynagrodzenie. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod wyrazem „Opole.” 17826

**Nauczyciel** z 10-letnią praktyką, posiadający gruntownie języki: polski, niemiecki i ruski z patentem, świadectwami i dobrą rekomendacją poszukuje miejsca. Łódźskie oferty, hotel Niemiecki № 32. 2498

## Posady i prace.

**Prośby**, umowy, tłumaczenia do władz rządowych: właściańskich, sądowych i komisji wojskowych, redaguje biuro Zawadzkiego. Królewska 43. 17669

**Panienska** młoda, około lat 16, przyjemna i dobrej kondyty, umiejąca czytać i pisać, potrzebna jest do pomocy samej pani w bufecie. Wiadomość: ulica Chłodna № 23, w restauracji. 17628

**Pona** niemka potrzebna zaraz, rs. 60 rocznie. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkanie 45. 17644

**Potrzebne** są zdolne maszynistki do bielizny. Nowolipki № 11, m. 17. 17702

**Do fabryki** pończoch i trykotarzy, potrzeba kilka uzdolnionych maszynistek i zakończarek. Chmielna № 25. 17687

**Niemka** austriacka przybyła z Nicei, mówiąca po francuzku i po angielsku, poszukuje obowiązku panny służącej lub do dzieci, dobre świadectwa i rekomendacje posiada. Wiad.: Ulica Róż № 10.—T. D. 17656

**Uzennice** potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknaj № 6, m. 18.

**Panny** podręczne, potrzebne są do sukien. Ulica Nowy-Świat № 1, mieszkanie 13.

**Panny** do snaczenia bielizny potrzebne są do składu płótna, z fabryki Żyrardów. Marszałkowska № 67. 17598

**Rzeźbiarze** na drzewie znajdź zaraz miejsce w fabryce wózków, Marszałkowska 7.

**Potrzebne** są panny uzdatnione do krawiectwa. Wiadomość: ul. Widok № 5, mieszkanie 10. 17743

**Panny** kompletnie zdolne do staniaków i spódnic, potrzebne. Ul. Złota № 22, m. 38.

**Potrzebny** czeladnik nożowniczy, dobrze obezpany. Wiadomość udziela rzadca domu № 241 na Pradze, ulica Wołowa. 17840

**Panna** kompletnie uzdolniona do upinania sukien, potrzebna jest do magazynu Jana Thonnes, Senatorska № 496. 17825

**Panny** podręczne i do nanki potrzebne są do pracowni sukien, Nowy-Świat № 36.

**Potrzebny** jest uczeń i praktykant do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Elektoralna № 26. 17820

**Potrzebni** są ślusarze na robotę blacharską i do sztucznych zamków. Elektoralna 26.

**Panny** i uzennice potrzebne są zaraz do robót ślusarskich, oraz do kwiatów. Pańska 57, mieszkanie 2. 2506

**Potrzebne** maszynistki do bielizny i do dziurek. Leszno 36—11. 2505



**Lokal frontowy** złożony z 4 pokoi, oraz 2 pokoje w oficynie zaraz do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4. Wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela domu, Miodowa № 11. 17681

**Dystrybucja** z wiktualiami jest do sprzedania tanio. Ulica Sienna № 4. 17709

**Z powodu wjazdu** do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa schowanki, zlew, piwnica, góra wspólna, 3-e piętro od frontu, z balkonem. Królewska № 5, od Nowego Roku.—Tamże piękny dębowy kredens do sprzedania. 17679

**Mieszkanie** z meblami, pięć pokoi, salon, przedpokój, kuchnia, od frontu, 1-e piętro, do najęcia zaraz, ulica Szpitalna № 10, mieszkania 3, widzieć można od g. 12 do 4.

**Pokoje** umeblowane z usługą, samowarem, lub całkowitem utrzymaniem. Włodzimierska № 2A, druga brama od Świętokrzyskiej, miesz. 2. 17448

**Do wynajęcia** zaraz do 1-go Lipca 1884 r. na bardzo korzystnych warunkach (bez pośrednictwa), mieszkanie od frontu na 1-m piętrze, złożone z 4 pokoi, przedpokojem i kuchnią, przy ul. Żurawiej № 33a, stróż wskaże.

**Restauracja** wraz z bawarją i szynkiem, składająca się z 5 pokoiów i kuchni, wraz z lodownią, od 1 Stycznia 1884 r., oraz różne lokale w każdym czasie są do wynajęcia, pod № 2g/5148, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania № 10. 17586

**Mieszkanie** do wynajęcia z powodu wjazdu: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarnia, wygódka, z zlewem i wodocięgiem. Wiadomość: Elektoralna 31. 17354

**Sklep** potrzebny na Krakowskim - Przedmieściu. Zgłosić się na Nowolipki № 32, mieszkania № 4. 17512

**Zaraz do odstąpienia** dogodnie mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze wszelkimi wygodami. Marszałkowska 12A, mieszkania 7, na parterze. 2504

**Pokój** przy rodzinie, do wynajęcia każdego czasu, dla pani lub kobiety. Wileza 8, mieszkania 12. 2518

**Mieszkanie** suche, ciepłe, składające się z trzech pokoi, przedpokojem, kuchnią, wodociągu piwnicy, 1-sze piętro od frontu, każdego czasu do odstąpienia, nawet ze stratą, z powodu wjazdu. Hoża 5, m. 7. 2517

**Do wynajęcia** od 1 Grudnia 2 pokoje, przedpokój elegancją umeblowane, z usługą i pocieją, na żądanie mogą być obiady. Wiadomość: ulica Chmielna № 18, stróż wskaże. 17806

**Mazowiecka 4.** Umeblowane 4 pokoje, wrazem albo po dwa, 1-e piętro, może być dodana kuchnia. 17810

**Pokój** z meblami do wynajęcia. Ulica Nowy-Swiat № 25, w pracowni strojów.—Tamże potrzebne panny podręczne. 17852

**2 pokoje** z przedpokojem, z meblami lub bez, z kuchnią lub bez, do wynajęcia zaraz. Wileza № 15. 2507

**Do wynajęcia** miesięcznie od 20 Listopada mieszkanie zupełnie umeblowane, złożone z pokoju i kuchni, na 1-m piętrze. Wiadomość u stróża, ul. Zgoda № 1522a. 17782

**Pokój** do najęcia zaraz podług życzenia, przy porządnej rodzinie. Ul. Złota № 28B, mieszkania 24. 17812

**Do wynajęcia** od 1-go Stycznia przy ulicy Zielnej № 11, 7 lub 5 pokoi z salonem o 3-ech oknach, z kuchnią. 17831

**Do wynajęcia** od 1 do 6 pokoi z komfortem urządzonych, oraz sklepy z mieszkaniami lub bez, 2-gi dom za Nowo-Zielną, Zielna № 31. 17818

**Do wynajęcia** zaraz 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, z kuchnią, wodocięgiem, zlewem, na 1-m piętrze, № 39 mieszkania, № 5 Nowy-Swiat stróż wskaże. 17817

**Za niską cenę** do wynajęcia od 1 Grudnia mieszkanie z 2 pokoi, przedpokojem z kuchnią, do św. Jana lub 1 Kwietnia, przy ul. Żelaznej № 33. 17805

**Do wynajęcia** zaraz sklep narożny z mieszkaniami i salą, oraz mieszkania świeżo odrestaurowane, złożone z 4-ech pokoi, 2-ech i pojedynczych z kuchniami, po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość na miejscu: ulica Wielka № 13, u rządy. 17785

**Pomieszczenie** dla 2-ech pańienek przyzwoitych, przy rodzinie, z całodziennym utrzymaniem, zaraz, od godz. 3-5, Marszałkowska 37, mieszkania 7. 17787

**Z powodu wjazdu** jest do wynajęcia zaraz apartament do 1-go Kwietnia 1884 r. na Ujazdowskiej Alei pod № 12, na 1-m piętrze, składający się z 9 pokoi, kuchni, 2 stajen i 2 wozowni. Cena 125 rs. na miesiąc. Wiadomość można powziąć w kancelarii Lb. Gw. Grodzieńskiego Huzarskiego pułku u kapłana Rumiancowa. 17777

**Pokoje** z kuchniami i bez, suche, widne, do najęcia. Piękna № 23. 17616

**Fabryka kuftów, walców i toreb** podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 663

**Monogramy!** Powodowani częstemi żądaniemi, przyjmujemy wszelką bieliznę, mającą się znieżyć do szablonowania. Po 2 litery drukowane za tuzin od kop. 20—30; po 2 litery pisane za tuzin od kop. 25—40; po 2 litery gotyckie za tuzin od kop. 30—60. Monogramy za tuzin kop. 40 i 90. Monogramy pojedyncze na papierze kop. 5 i 10. Sklep wyrobów z fabryki „Żyrdów“, R. Czarnecki i S-ka, Marszałkowska № 67. 17771

**Razanty** nadeszły świeże, do nowo-otworzonego składu owoców A. Bobrowskiego, Marszałkowska 32, róg Złotej, w domu Laferma. 2425

**Szlafroki** wełniane od rubli czterech, halki i od rubli dwóch, suknie wełniane od rubli dwunastu, poleca magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 17456

**Sklejamy** specjalnie szkło, porcelanę, majolikę, marmur, alabaster. Piwna 39.—Jablonski. 17746

**Nauki** kroju najlepszym sposobem francuskim, oraz pasowania i szycia krawieczyzny udziałem po domach i u siebie. Adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. C. D.

**Osoba** dobrze wychowana, płci żeńskiej, omoże znaleźć mieszkanie z całodziennym utrzymaniem przy porządnej rodzinie. Tamże są do sprzedania dwa futra męskie. Ul. Bednarska № 11, mieszkania 7. 17795

**Kład** węgli do sprzedania. Potrzebny pisarz kawaler, z kaucją rs. 200. Mokotowska № 11. 17710

**Meble** do sprzedania.—Wykształcona polka z patentem z muzyki, poszukuje zajęcia. Wawicka № 5, parter w podwórzu. 2512

**Kto**by sobie życzył przyjąć za swoje, chłopczyka 1 1/2 rocznego, czerstwo i zdrowo zbudowanego, raczy zgłosić się na ul. Solną № 10, mieszkania 3. 17788

**Akuszerka** M. Hedrych przyjmuje osoby Aną słabosć z umieszczeniem dziecka. Ulica Świętojańska № 4, piętro 2-e. 17528

**Akuszerka** M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabosci, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 17540

**Akuszerka** P. Médalis przyjmuje osoby przybyłe na kurację lub dla odbycia słabosci. W osobnym pokoju od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Świętojańska № 22, obok ogrodu Krasieńskiego. 17691

**Akuszerki** M. S. są pokoje oddzielne i wspólne, dla osób spodziewających się słabosci, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka. Róg Żurawiej i Kruczej № 15, mieszkania 18. 17829

**Kobieta** ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do wykarmienia. Wiadomość w domu Jareckiej, ulica Moskiewska na Pradze № 290, za mostem prowadzącym do Kępy, w drugim domu. 17791

**Mamki** sztuczne francuzkie, działające równie łatwo jak pierś matki (rs. 1).—Tapioka brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy francuzki 35 kop. W magazynie francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 1982

**Mamka** z obfitym pokarmem miesięcznym, bez długiego potrzebna zaraz. Marszałkowska № 26, miesz. № 2. 17612

**Mamka** ze świeżym, zdrowym pokarmem, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: Praga, Targowa № 174, miesz. № 3, 1-e piętro.

**Mamka** młoda ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem u akuszerki. Chmielna 6.

**Mamki** młode i zdrowe z bardzo obfitym pokarmem, są i bez długiego, przy ul. Maryjańskiej № 1, u akuszerki. 17851

**Mamka** lat 20, blondyna, bez długiego, ulica Marszałkowska № 69, w kantorze. 17778

**Pnia** 27 Czerwea r. b., zgubiłem zaliczenie № 5142 na rs. 90 z kolei Teresopolskiej. Znalazca złoży do Perlmuttera, Grzybów 12.

**Przechodząc** ulicą Ncealą z Placu Teatralnego zgubiłem fotografię. Zaskawy znalazca raczy złożyć w kantorze Kurjera. 17833

**Podpisany** właściciel akcji pozytywowej drogi żelaznej Warszawsko-Budgoskiej, oznaczonej № 114 zgubił, należący do tejże akcji arkusz kuponów z talonem i dla tego ostrzeżę, żeby nikt nie nabywał tych kuponów lub talonu, gdyż stosownie zastrzeżenia gdzie należało poczynione zostały. Z. Burski.

**Proszę** o zwrot skradzionego mi w tramwaju pugilaresu z papierami, t. j. paszportem p. Ober-Poie. m. Warszawy, kwitem Dyr. Gł., na opłaconą ratę z dobr Skąpych innemi, pod № 12 hotelu Niemieckiego lub na ręce żądę tegoż hotelu. 17859

**We środę** dnia 7 b. m. zginił piesek angielski popielaty, z białymi odmianami, uszy i ogon obcięte. Uprasza się o odesłanie do magazynu kapeluszy T. Weigt, róg Królwskiej i Krak.-Przedm. 412, za nagrodą.

**Suczka** mała „Rozetka“, biała, z kasztanowatym, zginięła z hotelu Wiedeńskiego 16 Października. Proszę odnieść do szwajcarskiej za nagrodą. 17899

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

**A P T E K I.**

**Ekaty B.,** dzierz. Sołtykiewicza. Graniczna 10.

**Ekerkunst,** Leszno, fabr. wód min. sztucznych.

**Karpiński W.,** Elektoralna 35.

**Kucharzewski H.,** g. skt. wódm. Sanator. 11.

**Sztejner F.,** apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

**Wenda i Wiorogórski** Krak.-Przedm. 47.

**APTECZNE MATERJALE I SKŁADY FARB.**

**Lipiec M.,** Graniczna 14.

**ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.**

**Gorzelewski.** Mazowiecka 11 malarnia porcel.

**BLAWATNE TOWARY.**

**Erüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

**Jarzębski L.,** Nowy-Swiat 57. Towary tanio.

**Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

**BRON I PATRONY.**

**Eekker K. & J.,** fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

**Ziegler Robert,** fabr. iskład, największy wybór. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

**C U K I E R N I E.**

**Kwieciński E.,** Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

**C Z Y T E L N I E.**

**Jeleński J.,** Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.

**Kulikowska Kasyda.** Elektoralna 7.

**D E N T Y Ś C I.**

**Neumark M.,** Niecała 4 i Wierzbowa 3.

**Neumark M.,** Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

**G A L A N T E R J A.**

**Blumenberg,** d. Wernic, Kr. Pr. 85. d. Roezlera

**Straus A.,** Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.

**Wortman L.,** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

**G I L Z Y (fabryki).**

**Ożarów et Co.,** Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

**G O R S E T Y (fabryki).**

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.

**Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

**HAFTY SZWAJCARSKIE.**

**Górski A.,** Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**HERBATA (składy).**

**Wilenskin L.,** Królewska 10, obok Giędy.

**J U B I L E R Z Y.**

**Arszagi Józef et Co.,** Wierzbowa 612 (n. 1)

**Kalhorn A.,** Krakowskie-Przedmieście 77.

**Radke G. & Żeliszawski A.,** Miodowa 2.

**Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

**KANTORY WEKSLU.**

**Neumark Gabrijel,** Miodowa 3.

**K A P E L U S Z E (fabryki).**

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.

**Miodkowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. ikraj.

**Truchliński W.,** Marszałk. 65, kapel. i czapki

**Weigt T.,** Krak.-Przedm., róg Królewskiej

wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

**Weigt T.,** ulica Długa róg Miodowej, najtaniej i najlepsze kapelusze krajowe.

**KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).**

**Dubrowitz Max,** Świętojańska 30.

**KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.**

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15.

**Orgelbrand Maur.,** N-Swiat 67, Senators. 22.

**Sennewald Gustaw,** Miodowa 4.

**KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).**

**Bock A. & Csernak F.,** Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

**Haempel & Ehrling,** Elektoralna 6.

**Kreusch Wilhelm,** Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1823 r.

**Winkler M.,** Tłomackie 9, księgi handlowe.

**LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).**

**Karpiński i Leppert,** Elektoralna 33.

**LECZNICE DLA ZWIERZĄT.**

Sienna 6a. Porady od 8—10 1/2 r. i od 2—5 po poł.

**L I T O G R A F J E.**

**Bukaty i Ska,** lit. pospieszna, Świętojańska 12a

**Kohn Henryk,** litogr. artyst. Elektoralna 3.

**MASZYNY I ODLEWY (fabryki).**

**Berent T. & Adolph J.,** Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

**Friedl, Werner i Lion,** Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kopalnia miedzi i żelaz. Odlewnia.

**Gerlach & Co.,** Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

**MATERJALE PIŚMIENNE.**

**Bazar szkolny,** Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

**M E B L E (magazyny).**

**Dzięgielewski J.,** Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

**Frumkin** Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łożek żelaznych, kołosek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

**Globus P.,** Bielańska 5.

**Murszyn A.,** r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.

**Otwiniowski T.,** Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

**Piechowski i S-ka,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

**Rahong K.,** N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.

**Tarnowski J. i Ska,** Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

**Załęski i Ska,** Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

**MUSZTARDA (fabryki).**

**Arthur & Co.,** fabryka parowa, Leszno 4.

**Szweitzer A.,** parowa fabryka, Królewska 19.

**NACZYNIĄ KUCHANIE I GOSPODARSKIE.**

**Bernstein A.,** Graniczna 9, meble żelazne.

**NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.**

**Frybes F.,** Żabia 4, sklep. 10, galanter. iguziki.

**Hackenberg & Legotke,** wprost Reformatów

**Ludwig A.,** Senatorska 496, obok Penkall.

**Klink A.,** Żabia 4, galanterja i guziki.

**OBUWIE DAMSKIE (fabryki).**

**Blebschmidt Stanisław.** Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysła 2.

**OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.**

**Rajchman i Frendler,** Senatorska 18.

**O P T Y C Y.**

**Berent i Plewiński,** Krak.-Przedm. 65.

**Gerlach G.,** dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysła 2.

**P I E C E (fabryki).**

**Stalwscy A. E.,** (dawniej), Tamka 17.

**P I E C E Z A G R A N I C Z N E.**

**Cohn & Leichtertriff,** Orta 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

**P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).**

**Gliwicz F.,** Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

**Sachs Emanuel,** pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

**P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).**

**Słownik geograficzny,** Długa 47.

**Rola,** wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 4.

**P Ł Ó T N A I B I E L I Z N A (magazyny).**

**Arthur,** Elektoralna 6, tania bielizna.

**Gałkowski L.,** Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

**Jankowski R.,** Kr.-Przedm. 15, dom Potoek.

**Józef i Ska,** Elektor. 5. Cenniki wysła gratis.

**Straus L.,** Nowy-Swiat 43, posciel gotowa.

**POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).**

**Haehle** Gustaw, Świętokrzyska 11.

**POŚCIEL GOTOWA.**

**Chełstowski J.,** Czysła, hotel Europejski.

**Jaworski Jan,** Nowy-Swiat 67.

**POWOZÓW (fabryki).**

**Berger Karol,** Leszno 6, wprost Rymarskiej.

**POWOZÓW NAJEM.**

**Dąbrowski Ignacy,** Chmielna 10.

**Hegner J.,** Nowy-Swiat 51, domhr. Stadniński.

**Hotel Paryski,** Bielańska 9.

**R E S T A U R A C J E.**

**Herkulanum,** Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

**Snowlacki Stanisław,** Długa 17.

**SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.**

**Chwastkiewicz F.,** Miodowa 1.

**Małczanow Michał,** Żimna 5, kryszta. szkło.

**Petrych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorskiej.

**Schiffner A.,** róg Senatorskiej i Bielańskiej.

**SZUWAKSU (fabryki).**

**Gliński S.,** szuwaks, atrament, N.-Swiat 67

**TABACZNE WYROBY (składy).**

**Greczynski S.,** skład hurt. detal. Nowy-Swiat 33.

**Podymowski St.,** skład hurt. Nalewki 13.

**W I N A (składy hurtowe).**

**Dobrycz S. & C.,** dost. dw. JCKM, egz. od 1790.

**W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.**

**Stein Herman & Co.,** Marszałkowska 58.

**Zurabow J. Gr.,** Senatorska 25.

**Z A P A Ł K I.**

**Bieńkowski T.,** główna sprzedaż zapalek

A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

**Kozłowski T.,** Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 23.

**Z E G A R M I S T R Z E.**

**Gołombowski J.,** zeg. fach. Bielańska 1.

**Zawistowski K.,** Wierzbowa, gmach teatr.

**ZNAKI METALOWE I PISANE (fabryki).**

**Bitschan P.,** Długa 47, i aparaty kościelne.

**Poznański Józef,** Długa 41.

**ŻELAZNE WYROBY (składy).**

**Straus A.,** Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatrny nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою. — Варшава 2 (14) Ноября 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Szapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.